Cena numeru 25 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 235 — Rok 132 (3) | Czwartek, 7 października 1943 r. | DZIŚ: Justyny JUTRO: Brygidy

Bezskuteczne bolszewickie próby przełamania w rejonie Homla i Smoleńska

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA w dniu 6-go października:

W północnej części półwyspu tamańskiego panowała tylko lokalna działalność bojowa. Nieprzyjacielska grupa bojowa, która wylądowała na zachód od ujścia rzeki Kubań została zniszczona w toku zaciętych walk wręcz.

Nad środkowym Dnieprem załamały się ataki nieprzyjaciela. Bolszewickie przyczółki mostowe ścieśniono dalej wskutek działania własnych kontrataków.

Z obydwu stron ujścia rzeki Prypeci trwają zacięte walki. Na południe od Homla i na zachód od Smoleńska ponawiane nieprzyjacielskie próby przełamania trwają, nie odnosząc skutku.

Na różnych miejscach frontu południowo-włoskiego nieprzyjaciel napierał w sile kompanii i batalionu na nasze straże tylne, został on wszędzie odparty wśród strat. Walki z grupami nieprzyjacielskimi, które wylądowały pod Termoli, jeszcze trwają.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zwalczały skutecznie skupienia czołgów i pojazdów mechanicznych i zatopiły 3 wielkie łodzie desantowe, o pojemności ponad 5000 ton.

Podczas walk oczyszczających w Istrii wzięto licznych jeńców i ogromną zdobycz. Poza tym bandyci ponieśli wysokie krwawe straty.

W czasie ataku, o którym zaraportowano, skierowanego na konwój nieprzyjacielski u wybrzeży północnej Afryki, formacje lotnictwa, według raportów uzupełniających, uzyskały celne trafienia bombami i torpedami w ogółem 16 statków o pojemności 130.000 ton. Część okrętów można uważać za zniszczoną.

Silne formacje lotnictwa zaatakowały bazę nieprzyjaciela we wschodniej połaci Morza Śródziemnego a na Morzu Egejskim wznieciły pożar na frachtowcu średniej wielkości.

Nieprzyjaciel stracił wczoraj w rejonie Morza Śródziemnego i ponad okupowanymi obszarami zachodnimi 21 samolotów, w większej części czteromotorowe bombowce.

W czasie walk na wyspie Korsyce odznaczyła się szczególnie jedna z brygad szturmowych SS.

BERLIN, 6. 10. — Agencja „Telepress“ dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujące szczegóły o sytuacji na wschodnim froncie:

Z zasadniczo niezmienionej sytuacji bojowej na wszystkich odcinkach wschodniego frontu na wymienienie zasługuje próba przełamania dokonana przez bolszewików przy użyciu znacznych sił na zmieniający się w dalszym ciągu przyczółek mostowy nad rzeką Kubań. Próba ta zakończyła się pełnym i ciężkim niepowodzeniem strony atakującej.

Nad środkowym Dnieprem oraz na środkowym odcinku formacje niemieckie odpowiedziały na wypady bolszewickie energicznymi przeciwatakami, uwieńczonymi utrzymaniem własnych linij, a częściowo nawet znacznymi zyskami terenowymi.

Na północ od Morza Azowskiego oraz na północnym odcinku wschodniego frontu w ścisłym współdziałaniu pomiędzy formacjami armii lądowej i lotnictwa rozbito nowe pozycje przygotowawcze bolszewików. Przy chwilami niekorzystnych warunkach atmosferycznych niemieckie myśliwce oraz artyleria przeciwlotnicza zestrzeliły w ciągu 4 pierwszych dni obecnego miesiąca 111 samolotów sowieckich, tracąc 7 własnych maszyn.

W rejonach bojowych na zachód od Smoleńska i na północny zachód od Demidowa sytuacja utrzymała się zasadniczo bez zmian. Niemieckie grupy bojowe w częściowo zaciętych walkach zyskały ku wschodowi na terenie. Kilkakrotne przeciwataki sowieckie krwawo odparto. Bolszewicy w toku swych nieskordynowanych ataków wysłali do walki także w jednym miejscu jedną brygadę pancerną, która po stracie 14 czołgów zrezygnowała z dalszych prób przełamania.

Po obu stronach szosy Orsza—Smoleńsk doszło ponownie do zaciętych walk. Kilka lokalnych włamań powstrzymano, a celem ich oczyszczenia podciągnięto miejscowe rezerwy. Oddziały bolszewickie na tym obszarze oraz na odcinku sąsiadującym od północy rozbito ogniem niemieckich bateryj wspólnie z atakującymi ciężkimi niemieckimi samolotami bojowymi.

Na północnym odcinku działalność bojowa przybrała w ciągu dnia wczorajszego na sile. Zaobserwowano tu silne przesunięcia wojsk bolszewickich na południe od jeziora Ilmeń, co pozwala wnioskować o zamiarach ofensywnych. Ruchy te zwalczano ze skutecznością stwierdzoną obserwacjami celnym ogniem nękającym licznych niemieckich baterii. Próbę przeprawienia się silnej sowieckiej grupy wypadowej na froncie Wołchowa zawczasu wyśledzono i dzięki energicznej akcji udaremniono jeszcze przed wylądowaniem. Kiedy bolszewicy zrozumieli, że przedsięwzięcie ich musi zakończyć się niepowodzeniem, usiłowali bezskutecznie uciec na swych łodziach gumowych i tratwach. Jedynie poszczególni bolszewicy zdołali wpław dostać się na brzeg. Na południe od jeziora Ładoga starali się bolszewicy uprzedzić atakiem akcję wyprostowania frontu niemieckich stanowisk Wśród krwawych strat byli oni zmuszeni zaprzestać swych wysiłków, nie osiągnąwszy zamierzonego celu.

Strącono 2.757 bombowców

BERLIN, 6. 10. — Niemieckie biuro informacyjne dowiaduje się, że liczba brytyjsko-północno-amerykańskich samolotów, strąconych w czasie ataków terorystycznych na Europę zachodnią i południową przez niemieckie siły obrony przeciwlotniczej wynosi od lipca bieżącego roku 2 757 maszyn. Znaczna liczba samolotów zwłaszcza zniszczonych w czasie ataków terorystycznych nad terenem Rzeszy oraz zajętych obszarów zachodnich, składa się z bombowców czteromotorowych.



Niemieckie kolumny zmotoryzowane na Riwierze francuskiej

Wzorowe opróżnienie Sardynii i Korsyki

BERLIN, 6. 10. — Międzynarodowe biuro informacyjne donosi:

Ze strony niemieckiej dochodzi obecnie wiadomość, że ostatnie wojska niemieckie z Korsyki odtransportowane zostały z wyspy na włoski ląd stały w nocy na 4 października, by tutaj były użyte na nowo celem obrony europejskiej flanki południowej. Tym samym znalazł zakończenie swe manewr wojskowy, który jako organizacyjne i operatywne dzieło mistrzowskie porównane być może jedynie z przejściem dywizyj niemieckich przez cieśninę Messyńską.

Formacje niemieckie, które od wiosny br. służyły do wzmocnienia obrony włoskiej wyspy na Sardynii i Korsyce, zabrać mogły ze sobą wszelką swą ciężką broń, czołgi i inny sprzęt wojenny Oprócz tego odtransportowano na ląd stały kilkaset jeńców. Dalej udało się dowództwu niemieckiemu również zabezpieczyć i przenieść na ląd stały największą część nowoczesnej broni, która dostarczona została na wiosnę r. b. do Włoch z Niemiec celem obrony tych wysp.

Gruntownie zniszczone zostały na obu wyspach wszelkie urządzenia ważne pod względem wojskowym, drogi, mosty i inne urządzenia, które byłyby mogły być użyteczne w jakikolwiek sposób Aliantom. Dywizje niemieckie, stojące na kontynencie włoskim, doznały znacznego wzmocnienia swej siły bojowej wskutek zupełnego przeprowadzenia niemieckich wojsk sardyńskich i korsykańskich na ląd stały.

Po trzech miesiącach walk na wschodzie
Front niemiecki krótszy i silniejszy

BERLIN, 6. 10. — W uzupełnieniu komunikatu wojennego pisze DNB:

W dniu 5 października mijają dokładnie trzy miesiące od chwili rozpoczęcia przez bolszewików ich wielkiej ofensywy letniej, mającej rozbić front niemiecki, wysunięty daleko w głąb ziem rosyjskich. Obecnie po trzechmiesięcznych nieprzerwanych walkach, w wyniku których odparto dzięki umiejętnemu manewrowaniu wszelkie ataki przełamania linii oraz próby oskrzydlające, można stwierdzić, że trudności jakie piętrzą się dzisiaj przed bolszewikami, są znacznie większe aniżeli w chwili rozpoczęcia ofensywy.

Front niemiecki nie został w żadnym miejscu całej swej 2000 km mierzącej długości przerwany, a nawet skutkiem konsekwentnie przeprowadzonego skrócenia linii został znacznie wzmocniony tak, że bolszewicy u schyłku trzeciego miesiąca swej ofensywy mają przed sobą silniejszego aniżeli kiedykolwiek obrońcę linii niemieckich.

MADRYT, 6. 10. — Współpracownik wojskowy dziennika „Hoja de Lunes“, pisze na temat sytuacji na froncie wschodnim:

Dowództwo niemieckie przemieniło sowiecką ofensywę letnią w niemiecki sukces, zmuszając Stalina do coraz większego osłabiania swej całej armii, przy czym nie zdoławszy przełamać niemieckiego frontu, odbił jedynie obszar nieposiadający już żadnego znaczenia gospodarczego ani atutów wojskowych. Stalin był zmuszony przy tym użyć wszystkich swoich rezerw do ataków frontalnych, przyczyniających mu wiele strat. Dowództwo niemieckie, które do dzisiejszego dnia utrzymało w swoich rękach inicjatywę, zastosowało na Wschodzie po mistrzowsku swą tradycyjną strategię i świetnie wykorzystało warunki geograficzne tych rozległych obszarów. Dowództwo niemieckie w ciągu ostatnich trzech miesięcy przeprowadziło najtrudniejszą operację, jaka w ogóle może powstać dla stratega i armii.

Sprostało ono trudnościom marszu wstecz, przy czym wykazało niesłychaną precyzję współdziałania przestrzeni i czasu, stanowiącą pierwszy warunek powodzenia takiej operacji. Mamy tu do czynienia z wypadkiem, że ucierpiał nie duch wymijającej armii, lecz strony atakującej, która wyraźnie czuje, że odniosła pyrrusowe zwycięstwo, przypłacone koniecznością rozpaczliwego rzucania do walki swych sił. Natomiast duch po stronie niemieckiej w zrozumieniu rozstrzygającego zwycięstwa defensywnego, uzyskanego przy minimalnym nakładzie ludzi i materiałów, jest możliwie jak najbardziej optymistyczny.

BERLIN, 6. 10. — Niemieckie biuro informacyjne dowiaduje się, że w czasie planowych ruchów odsadzających się w rejonie na wschód od Dniepru, pionierzy niemieccy dokonali w ubiegłych tygodniach rzeczy nadzwyczajnych. Z planowością zorganizowaną do najdrobniejszych szczegółów odbywało się wycofywanie niemieckich formacyj, materiału wojennego i pojazdów, jak również produktów gospodarczych. O kompletnym wycofaniu wojsk, materiału wojennego i produktów rolnych przytoczone cyfry niech dadzą pojęcie w zarysach:

Przez mosty, promy i miejsca przeprawy znajdujące się w obrębie armii, przeszło 86.000 samochodów, czołgów, dział szturmowych, pojazdów specjalnych, 45.000 wozów z zaprzęgami, 60.000 koni, 106.000 sztuk bydła, 110.000 sztuk owiec, 62.000 osób cywilnych i 18.000 wozów chłopskich.

Harriman ambasadorem U. S. A. w Moskwie

AMSTERDAM, 6. 10. — Reuter rozpowszechnia urzędowe doniesienia z Waszyngtonu, że pełnomocnik dla spraw lombardowych Averril Harriman mianowany został ambasadorem Stanów Zjednoczonych w ZSRR.

Posiedzenie gabinetu japońskiego

TOKIO, 6. 10. — Gabinet japoński zebrał się we wtorek na 2-godzinne posiedzenie w mieszkaniu urzędowym premiera. Minister spraw zagranicznych Szigemitsu złożył na posiedzeniu szczegółowe sprawozdanie o ostatnich wydarzeniach międzynarodowych.

Głos dnia

Na marginesie ostatnich wypadków we Włoszech b. angielski minister wojny Hoare Belisha pisze w londyńskiem czasopiśmie niedzielnem „News of the World“ m. i., że w czasie wojny szybkie decyzje i zdolność przystosowania się do zmienionych warunków są nie tylko ważne, ale w większości wypadków decydujące.

Niedawne wydarzenia we Włoszech dowodzą, jak stwierdza Hoare Belisha, że naczelne dowództwo Aliantów w przeciwieństwie do dowództwa niemieckiego nie dorosło do tych zadań. Niemcy w błyskawiczny i dramatyczny sposób umiały ukształtować wypadki we Włoszech korzystnie dla siebie. Dzięki „sensacyjnemu uwolnieniu Mussoliniego“ Hitler okazał się doskonałym wodzem, dorastającym do każdej sytuacji.

Jak w przeciwieństwie do tego wyglądają Alianci, zapytuje Hoare Belisha. Kiedy w dniu 3 września zawarli oni zawieszenie broni z Badoglio, nie mogli w tym samym momencie zająć Włoch, ponieważ ich plany tego nie przewidywały.

W KILKU WIERSZACH

● Wobec wielkiego obciążenia sieci elektrycznej w Sofii zakazano używania aparatów elektrycznych w domach prywatnych od godziny 19.20 do 21-ej.

✕ Prezydent państwa Chile Rios został w ciężkim stanie przewieziony ze swego prywatnego mieszkania do gmachu rządowego. Bliższych wiadomości z Santiago de Chile brak.

❂ Dochodzenia w korpusie policyjnym i wojskowym wykazały zastraszający obraz stosunków sanitarnych w narodzie meksykańskim. W korpusie policyjnym stwierdzono nie mniej jak 37%, a spośród zbadanych 2122 żołnierzy znaleziono 663 zarażonych syfilisem.

☐ **Prezydent Ramirez oświadczył w pewnej mowie, którą wygłosił w Tucuman w północnej Argentynie: „Rząd zwalczać będzie ze wszystkich sił komunizm".**

Z okazji rocznicy Paktu Trzech minister Bulok wygłosił przemowę przez radio. Powiedział m. in., że na przykładzie chorwackim widzieć można, że nowy porządek, do którego zdąża Pakt Trzech, już maszeruje. Dla Mocarstw Paktu Trzech zapewnione jest zwycięstwo. Naród chorwacki jednakowoż gotów być musi do ponoszenia wszelkich ofiar aż do czasu osiągnięcia zwycięstwa.

△ Według doniesienia Reutera, wicemarszałek lotnictwa Victor Goddard został mianowany kierownikiem głównej kwatery sił powietrznych w Indiach.

Policja aresztowała 15 osób należących do pewnej zakazanej sekty mahometańskiej, gdzie obrządki religijne wykonywano według zniesionego rytuału derwiszów.

✕ Prezes Związku marynarki handlowej Francji oświadczył w tych dniach, że francuska marynarka handlowa obejmuje nie wiele więcej, jak 40.000 brt. tonażu. Przed wojną francuska marynarka handlowa liczyła 3 miliony brt. Nawet gdyby po wojnie zmuszono Anglików do oddania części statków zrabowanych Francji, wówczas można liczyć co najwyżej na stan 300.000 brt.

☐ W rocznicę przejęcia rządów przez generała Franco, cesarz Japonii przesłał telegram gratulacyjny pod adresem Caudilla.

Inspektorem włoskiego lotnictwa myśliwskiego mianowano ppułk. Tito Falconi.

✕ Wyznaczono nowych prefektów dla następujących prowincyj: Mediolan, Turyn, Varese, Wenecja, Bergamo, Udine, Lubliana, Allesandria, Cuneo, Sondrio, Imperia, Florencja, Pavia, Asti, Piza, Pianzenza, Trient, Beluno i Rovigo.

W czwartek przybyła do Budapesztu szwajcarska delegacja gospodarcza, celem podjęcia rokowań w sprawie odnowienia układu węgiersko - szwajcarskiego, odnoszącego się do wymiany towarów oraz w sprawie układu płatniczego.

● Bawiąca obecnie w Budapeszcie delegacja dziennikarzy szwedzkich przyjęta została w czwartek przez premiera Kallay'a oraz ministra spraw zagranicznych Ghyczy'ego.

☐ Na konferencji prasowej, minister wojny USA Stimson, wyraźnie dał do zrozumienia, że szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych Marshall przeniesiony zostanie na inne stanowisko.

△ Dziennik rządowy „Diario da Manha" publikuje wiadomość, że prezydent Portugalii, generał Carmona, zachorował. Stan jego zdrowia uległ podobno jednak polepszeniu.

Prasa stambulska donosi z Ankary, że tureckie ministerstwo komunikacji rozważa nad użyciem hydroplanów dla zaopatrzenia wschodnich prowincyj, ażeby wyzyskać obszary jezior jako punkty wodowania.

✕ Reuter donosi z Waszyngtonu, że senator Andrews zgłosił w senacie projekt ustawy, na podstawie której odwołany ma być zakaz imigracji dla Chińczyków.

Donoszą urzędowo, że słynny skarbiec katedry w Catanii wywieziony został do Stanów Zjednoczonych.

❂ „Economist" stwierdza, że dzisiejszej sytuacji wojennej porównywać nie można z sytuacją z roku 1918, jakkolwiek chętnie usiłuje się robić takie porównanie ze strony alianckiej. Armia niemiecka z roku 1943 nie jest armią niemiecką z roku 1918. Niemiecka siła zbrojna nie jest dzisiaj złamana ani na duchu ani na ciele.

Po podwyższeniu racji żywnościowych

Wywiad agencji „Telepress" z Prezydentem Naumannem

KRAKÓW, 6. 10. — Z okazji wprowadzenia nowych zwiększonych stawek przydziału żywności z dniem 1 października br., przedstawiciel agencji prasowej „Telepress" miał możność uzyskania wywiadu z Kierownikiem Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa w Rządzie Gen. Gub., Prezydentem Naumannem na temat ogólnej sytuacji wyżywieniowej w kraju. Już z pierwszych słów rozmowy można było wywnioskować, że Prezydent Naumann jest wybitnym fachowcem, a nie teoretykiem. W rozmowie, która przybrała charakter bynajmniej nie jakiegoś urzędowego interwiewu, lecz raczej pogodnej pogawędki, Kierownik Głównego Wydziału Wyżywienia i Rolnictwa zapytany na temat rozwoju akcji ujęcia produkcji i rozdziału środków żywnościowych odpowiedział co następuje:

— Zasady gospodarki wojennej wymagają, rzecz jasna, właściwego ujęcia przez Władze zarówno dziedziny produkcji rolnej jak też i rozdziału płodów rolnych. Administracja niemiecka jesienią 1939 roku na terenie Gen. Gub. nie zastała żadnych właściwych dla tego przesłanek. Stanęły przeto przed nią do pokonania dwie poważne trudności, jedna z natury technicznej, a druga, można powiedzieć, natury psychicznej. Po pierwsze, 70—80% całego handlu znajdowało się w rękach żydów. Tylko nieznaczny odsetek był zorganizowany w sieć Spółdzielni Rolniczo-Handlowych. Odsetek ten był tak szczupły, że nie mógł stanowić punktu wyjściowego, jako podstawa do rozbudowania bardziej rozległego aparatu. To była więc trudność natury technicznej. Trudność natury psychologicznej polegała na tym, że na terenie obecnego Gen. Gub. w okresie przedwojennym większość przede wszystkim małych gospodarstw rolnych stanowiło właściwe samoistne komórki samowystarczalne, potrafiącą pokryć w większości swe potrzeby tylko w własnym zakresie. Jest to zupełnie zrozumiałe, że jeżeli teraz Władze, pragnąc przeprowadzić reglamentację życia rolniczego i handlowego zażądały od rolnika, by ten w formie kontyngentu oddał część płodów rolniczych na rzecz ludności nie posiadającej ziemi, to w umyśle rolnika nie mogła zrodzić się natychmiast koncepcja, że takie postępowanie jest słuszne. Można śmiało stwierdzić, że trudność ta, oparta na przesłankach psychologicznych, była niekiedy i trudniejsza do pokonania jak ta pierwsza, techniczna.

Szereg wydawanych rozporządzeń nie mógł oczywiście usunąć jednym pociągnięciem pióra owych zawiłych kwestyj. Każda rzecz nowa wymaga czasu dla zrealizowania. Władze zdawały sobie z tego sprawę i w drodze ewolucji, krok za krokiem, dążyły do uregulowania sprawy zaopatrzenia ludności nierolniczej. Jeżeli spojrzymy na znajdujące się już poza nami lata wojny, to wówczas możemy łatwo odczytać, na podstawie różnych danych, o wysiłkach jakie uczynił Rząd w tym zakresie. Początkowo więc nie było wprowadzonych przydziałów środków żywnościowych. Po wprowadzeniu ich zaś starano się ustalone początkowo stawki stale podwyższać. Widać to choćby na racjach chleba.

W dniu 1 września 1941 r. przydział chleba podwyższono. Przydziału innych artykułów nie udało się niestety wówczas podnieść. W dniu 1 kwietnia 1942 r. zaistniał tak niekorzystny stan, że musiano powrócić do dawnej normy.

Na początku sierpnia 1942 r. próbowano ponownie podwyższyć racje, ale niestety i wówczas nie zdołano wiele uczynić. W maju tego roku Generalny Gubernator wydał stanowczy rozkaz do wszystkich podległych mu placówek, zainteresowanych w sprawie wyżywienia ludności, by wydatnie zwiększono przydział. Intensywne prace przygotowawcze podjęto od końca maja.

Prace te były bardzo żmudne. Trzeba pamiętać o tym, że zaczęliśmy wówczas opracowywać sprawę ujęcia i rozdziału zbiorów, nie wiedząc zupełnie, jak te zbiory wypadną. Każdy punkt musiał być przeto przemyślany i dokładnie przedyskutowany. Instrukcje musiały być wydane odnośnie do każdego odcinka pracy. Mogę powiedzieć tylko tyle — zaznaczył Prezydent Naumann — że w okresie od maja do dziś czyniliśmy przygotowania nadzwyczaj intensywnie.

Aby móc racjonalnie przeprowadzić rozdział środków żywnościowych trzeba było przede wszystkim pomyśleć o należytym zorganizowaniu i podniesieniu produkcji rolnej. Jest to aż nadto oczywiste, że do rozdziału zwiększonego można dopiero wówczas przystąpić, jeżeli jednocześnie zwiększy się produkcję i we właściwe oparte na istotnych podstawach ramy ujmie akcję oddawania kontyngentów. Zaczęto w tej dziedzinie pracę, rzec można, od podstaw. Ziemia w Gen. Gub. nie jest bynajmniej gorsza, przeciętnie biorąc, od ziemi, dajmy na to w Rzeszy. Tymczasem przeciętna wydajność jest jeszcze do dziś niższa w Gen. Gub. niż w Niemczech. O ile w Rzeszy zbiera się z hektara 23—24 kwintali zboża, to rolnik w Gen. Gub. z takiej samej powierzchni zbiera jedynie 11—12 kwintali. O ile w Niemczech obowiązek dostawy mleka z jednej krowy wynosi na rok 2.400 litrów, to rolnik w Gen. Gub. odstawia rocznie 800 litrów, a w wypadku, gdy przy krowie jest jeszcze ciele, tylko 500 litrów mleka. Powodów takiego stanu rzeczy nie będę wymieniał, gdyż są one zbyt liczne.

O mrówczej poprostu pracy agronomów powiatowych gminnych i wiejskich, których liczba idzie w tysiące, świadczą następujące fakty: udzielają oni porad przeszło 2,300.000 gospodarstwom rolnym. Muszą oni dbać o to, by rolnik na nowych zasadach naukowych oparł gospodarkę siewną, pielęgnacyjną, nawozową i t. p. Oni czuwają nad odwadnianiem pól i nad takiemi nawet drobiazgami, by nie palono na polach naci ziemniaczanej, lecz składano ją na pryzmy kompostowe, bądź używano do nawożenia łąk i pastwisk. To są wszystko drobne rzeczy oczywiście i wydają się nawet mało ważnymi, gdy się o nich rozmawia tak, jak ja teraz to mówię. Lecz proszę mi wierzyć, na tych właśnie drobnych rzeczach opiera się racjonalna gospodarka rolna, a co za tym idzie i racjonalny rozdział środków żywnościowych. Do tego też trzeba owego rozbudowanego w gęstą sieć aparatu agronomów.

W ślad za zorganizowaniem akcji kontyngentów, trzeba było pomyśleć o odpowiednich pomieszczeniach na płody rolne. Sprawa zaopatrzenia ogółu ludności w chleb, wymagała rozbudowania sieci spichlerzy i magazynów zbożowych. Sprawa zaopatrzenia w mięso wysunęła na pierwszy plan założenie chłodni. Dwie chłodnie w Warszawie i Lwowie już pracują. Trzecia w Krakowie, znajduje się w trakcie budowy. Wznoszenie magazynów, chłodni itp. urządzeń pochłonęło oczywiście wiele trudu i kosztowało nie mało pieniędzy. Nie szczędzono jednak niczego, gdyż w ramach planowego ujęcia zbiorów były to momenty, wymagające niezbędnie zrealizowania.

Omawiając sprawę tegorocznych prac podkreślimy, że w maju rozpoczęto przygotowania nie wiedząc zupełnie, jakie będą zbiory. Na szczęście okazały się one pomyślne. Można było zrealizować życzenie Generalnego Gubernatora Franka w sprawie zwiększenia przydziałów żywności dla wszystkich mieszkańców. — Pierwszy krok w tej dziedzinie uczyniono już, jak to wiadomo, z dniem 1 września br. Z dniem 1 października, jak to ludność miała już możność dowiedzieć się z prasy, ustalono jeszcze większe racje przydziałowe.

Wskazując na podział na grupy dla wyjaśnienia podam co następuje: W dniu 1 marca br przeprowadzony spis ludności miał na celu rozróżnienie wszystkich mieszkańców Gen. Gub. na trzy zasadnicze grupy producentów, a więc osoby mogące wyżywić się we własnym zakresie, częściowych producentów, więc osoby mogące tylko w pewnym stopniu pokryć zapotrzebowanie we własnym zakresie i wreszcie konsumentów, więc tych, którzy nie posiadają zupełnie roli. Podział ten pozwolił stwierdzić, że około 1/3 całej ludności Gen. Gub., a więc 6 milionów ludzi musi być ujętych w ramy rozdziałów artykułów żywnościowych, że pod względem wyżywienia uzależnieni są oni wyłącznie od sprawności akcji ujęcia i rozdziału płodów rolnych

Osoby te, według rodzaju wykonywanej pracy podzielono następnie na znane już powszechnie grupy spożywców. Odpowiednie stawki zostały już w swoim czasie podane do publicznej wiadomości. Zaznaczę tylko przy tym na marginesie, że 70% konsumentów przypada właśnie na owych uprawnionych do uprzywilejowanego zaopatrzenia i do dodatkowego zaopatrzenia.

Wspomniałem już, że tegoroczne zbiory umożliwiły zrealizowanie zapowiedzianego zwiększenia przydziałów. Podnieść przy tym muszę jeszcze, że umożliwione to też zostało zrozumieniem dla akcji ujęcia zbiorów, jakie wykazała sama ludność rolnicza. Władze odwzajemniają się zato, wprowadziły nowy system premiowy, który, jak sam osobiście miałem możność stwierdzić, spotkał się z pewnym zadowoleniem u rolników Gen. Gub.

Oczywiście zawsze znajdą się takie elementy, które niewiadomo nawet z jakich pobudek, pragną wprowadzać ferment. Mam tutaj na myśli w tej chwili pewien rodzaj bandytów, działających w niektórych okolicach. Jeżeli bliżej rozpatrzymy ich zbrodnicze postępowanie, a przede wszystkim jego skutki, to wówczas przekonamy się, że szkodzi ono jedynie interesowi ogółu. Zniszczenie młockarni, zdemolowanie mleczarni, czy nawet spalenie magazynu ze zbożem nie sparaliżuje w żadnym wypadku całej akcji.

Incydenty te wychodzą jednak na niekorzyść wszystkich mieszkańców, gdyż siłą faktu osłabiają w pewnej części zdolność produkcyjną kraju. Jeżeli gospodarka rolna i wyżywieniowa na jakimkolwiek odcinku dozna uszczerbku, to odbije się to przede wszystkim nie na kim innym, jak właśnie na spożywcach, to jest ludności pracującej. Co do tego, że każdy mieszkaniec Gen. Gub. rozumie, iż działalność bandytów szkodzi przede wszystkim jemu, o tym jestem przekonany.

Zniszczenie urządzeń w mleczarni przerywa siłą faktu jej działalność, a co za tym idzie, wstrzymuje produkcję. Czas potrzebny na dostarczenie odpowiednich maszyn, z powodu trudności podyktowanej warunkami wojennymi, przedłuża się na około 6—8 tygodni. W tym okresie mleczarnie nie pracują, nie zaopatrując tym samym ludności w tłuszcz. Jeżeli już mowa o zaopatrzeniu w tłuszcze, to podkreślę jeszcze jedną sprawę, a mianowicie zagadnienie tłuszczów roślinnych. W niektórych krajach, jak np. we Francji Południowej, stanowią one podstawę zaopatrzenia ludności w tej dziedzinie. U nas tak niestety dotychczas nie jest. Przede wszystkim uprawa roślin oleistych nie objęła dotąd odpowiednich rozmiarów, po drugie ostatnie ostre zimy przyczyniły się do obrócenia w niwecz całego trudu rolników nad uprawą roślin oleistych. Następne lata będą może jednak już pomyślniejsze.

Akcję wzmożenia produkcji rolnej, akcję właściwego ujęcia sprawy kontyngentów, wreszcie akcję wzmożenia przydziałów żywnościowych władze będą prowadziły dalej z wytężeniem wszystkich sił.

Proszę mi wierzyć, że nie zapomnimy o żadnym momencie, któryby mógł przyczynić się do polepszenia warunków życiowych ogółu ludności. Przytoczę taki mały przykład. Przed wojną w każdym gospodarstwie, obojętnie, małym czy dużym, istniały tak zwane miedze między poszczególnymi rolami. Było to poprostu marnotrawstwo, tak samo jak i nie wykorzystanie każdego nieużytku. Przez zlikwidowanie owych miedz można uzyskać zwiększenie o 5 proc. ogólnej powierzchni rolnej, a co za tym idzie zwiększenie o 5 proc. ogólnej wytwórczości rolniczej. Takie przykłady można mnożyć prawie w nieskończoność. Obejmują one wszelkie zagadnienia związane z komasacją, odwadnianiem, pracami nad regulacją rzek itp.

Rolnicy w Gen. Gub., stwierdzam to z pełnym zadowoleniem, odnoszą się z ufnością do naszych wysiłków. Dowody na to znajdujemy na każdym kroku. W podróżach inspekcyjnych po różnych zakątkach kraju miałem możność osobiście przekonać się o wynikach pracy agronomów powiatowych, gminnych i wiejskich.

Zwiększenie przydziałów środków żywnościowych, o które władze zabiegały od samego początku, stało się od 1 października br. faktem dokonanym. Racje przydziałowe w Gen. Gub. są wyższe, niż dajmy na to w niektórych częściach Francji, Włoch, czy Finlandii. Racje chleba i marmolady są prawie tak samo wysokie jak w Niemczech. Rząd oczywiście nie zaniedba niczego, by doprowadzić do jeszcze wydatniejszego zwiększenia racji żywnościowych. Odpowiednie przygotowania zostały już podjęte. Realizacja ich zależy od tego jedynie, czy ogół ludności będzie dalej z takim samym zrozumieniem współpracował z władzami jak dotychczas.

Ze swej strony — zakończył prezydent Naumann — mogę zapewnić, że rozbudowany na terenie kraju cały aparat administracji rolnej będzie tak samo jak dotąd działał sprawnie, w oparciu o zasady sprawiedliwości i porządku.

Wiadomości gospodarcze

Na temat wzrastających trudności australijskiego przemysłu bawełnianego i wełnianego pisze korespondent „Daily Express" w Molbourne. Australia będąca od stu lat głównym centrum handlu bawełną została zagrożona przez północno-amerykańską produkcję sztucznej wełny. Fabryki amerykańskie stanowią obecnie niebezpieczną konkurencję, ponieważ ich koszty produkcyjne w zakresie sztucznej wełny są stosunkowo niewielkie, a ponadto północni Amerykanie wydają olbrzymie sumy na reklamowanie nowej wełny W kołach australijskiego przemysłu wełnianego istnieje słaba nadzieja, aby Anglia była po zakończeniu wojny w stanie nabywać wełnę australijską i w ten sposób finansować produkcję tego artykułu, ponieważ jak wiadomo, Wielka Brytania jest silnie zadłużona.

* * *

Prezes węgierskich kolei państwowych, sekretarz stanu Koloman Imredy omawia w specjalnem studium rozwój komunikacji kolejowej pomiędzy Węgrami i Bałkanami, przy czym podkreśla że wskutek warunków politycznych i gospodarczych, oraz położenia geograficznego budowa kolei nieco pozostała w tyle. Zapewnienie dobrego połączenia kolejowego pomiędzy Węgrami i Bałkanami posiada także znaczenie ogólno-europejskie, ponieważ najdogodniejsze i najbardziej naturalne drogi prowadzą przez Węgry.

Nawet polityka komunikacyjna Małej Ententy nie była w stanie uniemożliwić węgierskim liniom kolejowym w zupełności obsługiwanie komunikacji w kierunku Bałkanów. Każda inna trasa, która pomija Węgry jest dłuższa i niekorzystna z punktu widzenia fachowego kolejnictwa. Po wojnie koleje węgierskie oczekują wielkie zadania w zakresie połączenia z Bałkanem. Węgry silnie rozbudowując swoje urządzenia kolejowe już przygotowały się w odpowiedni sposób celem sprostania oczekującym je zwiększonym zadaniom.

* * *

Ze sprawozdania rocznego za rok 1942, wydanego przez związek bułgarskich banków ludowych wynika, że 315 banków ludowych w Bułgarii, zjednoczonych w związku, wykazuje zysk, wynoszący łącznie 64,34 milionów lewów Udzielone kredyty dosiągnęły sumy 4,175.518.000 lewów. Większa część dochodów nie pochodzi jednak z odsetek, lecz z różnych przedsiębiorstw gospodarczych, prowadzonych i finansowanych przez banki ludowe.

Z DNIA

DZIS ZACIEMNIAMY:

Początek 17·30
Koniec 5·00

ALARM LOTNICZY
10-sekundowe sygnały
ODWOŁANIE
długi sygnał 1-minutowy

I. Urząd Dzielnicowy wydaje karty rozpoznawcze

I Urząd Dzielnicowy m. Lwowa zawiadamia, że będzie wydawał karty rozpoznawcze (Kennkarty):

dnia 8 bm. od Nr I/A/01001 do Nr I/A/01300, dnia 9 bm. wydawać będzie karty rozpoznawcze tym osobom, które w oznaczonych dniach kart rozpoznawczych nie pobrały, a to od Nr I/A/C0001 do Nr I/A/01300.

Uwaga! Tor kolejowy!

Zarówno dorośli jak i dzieci, chcąc sobie skrócić drogę, bardzo często przechodzą przez tory kolejowe w niedozwolonych miejscach, ignorując istniejące przepisy i narażając na niebezpieczeństwo własne życie. Podobne lekceważenie przepisów daje się zauważyć również wśród woźniców. Nie bacząc na nadjeżdżający pociąg, w ostatniej chwili starają się oni przejechać przez tory. Bardzo często można też spotkać dzieci goniące po szynach i bawiące się w niebezpiecznych miejscach komunikacyjnych.

W trosce o publiczne bezpieczeństwo na odpowiednich miejscach wystawiono ostrzegawcze tablice. Mimo to treść ich nie zawsze jest respektowana przez mieszkańców. Zwraca się zatym uwagę, ażeby przy przechodzeniu przez tory kolejowe baczyć na wszystkie sygnały ostrzegawcze i stosować się do obowiązujących przepisów. Za wszelkie wypadki, w których udział biorą dzieci i nieletnia młodzież, odpowiedzialni są rodzice lub ich opiekunowie.

Chrońmy ziemniaki przed gniciem

W najbliższych tygodniach należy się liczyć z nadejściem nocnych przym... ów. Przed każdym z nas wysuwa się zagadnienie jak uchronić ziemniaki przed gniciem.

Skąd pochodzi gnicie ziemniaków?

Praktycznie trudno jest uniknąć zamagazynowania ziemniaków w ten sposób, aby w całości przetrwały zimę. Zasadniczo ziemniaki możemy zakopcować lub odstawić do piwnic w takim stanie w jakim zbieramy je na polach, a więc z piaskiem i ziemią, a gdzieniegdzie nawet wilgotne. Zrozumiałą jest rzeczą, że dla uniknięcia wielkich strat przede wszystkim musimy zgóry usunąć nadpsute ziemniaki, od których psują się również zdrowe. Tym samym ryzyko gnicia zmniejszamy do minimum, gdyż gnicie opanowuje również ziemniaki zdrowe. W związku z tym jedno przebieranie ziemniaków nie wystarczy. W ciągu zimy musimy zejść do piwnic i parę razy przeprowadzić gruntowny przegląd naszych zapasów.

Lwów pamięta o jeńcach

W okresie 15—30 września b. r. złożono w Delegaturze R. G. O. (Referat Poszukiwań Zaginionych) — Lwów, Sobieskiego 15 na pomoc dla jeńców nast ofiary: dr. Jan Danielewicz 400 zł, M. Szmyrko 20 zł, Pracownicy Urzędu Policji Sanitarnej 239 zł, Urzędnicy Elektrowni Persenkówka 170 zł, St. H. 50 zł, St. Błahut 20 zł, E. Riedl 100 zł, M. B. 50 zł, N. N. 100 zł. — Dr. J. L. 5 paczek kompletnych. Po jednej paczce: J. Czarkowska, drowa W. G., drowa Ł. S., Krzysztof Zamojski, Zofia Wóycicka, Wanda Żychowska, Danuta Owadówna, W. Daszkiewicz, K. Dutkiewicz, H. Jurczykowska, Z. Faryna, dyr J. Bonczar, ks. J. Rzeczkowski. — Ostbahn-Bauinspektion I. Lwów 120 kg chleba, 18,32 kg masła, 1,96 kg makaronu, 30,21 kg krup, 60,15 kg mąki, M. St. 100 papierosów, M. Kamieński 100 papierosów N. N. 100 papierosów.

Lwowskie szkoły dla jeńców. Żeńska Szkoła Gospodarcza przy ul. Piekarskiej podjęła się wysuszenia 41 kg chleba, Szkoła Powszechna przy ul Za Zbrojownią złożyła 11 kompletnych paczek 5 kg a Szkoła Powszechna w Lewandówce 17,30 kg żywności.

Rzetelna miara i waga podstawą handlu

Przeważna większość transakcyj handlowych musi się posługiwać pomiarem. Przyrządy miernicze są niezbędne we wszystkich niemal dziedzinach handlu. Spotykamy je w prymitywnych budkach i straganach jak i w największych hurtowniach. Przez częste używanie przyrządy miernicze ulegają zniszczeniu, skutkiem czego co dwa lata musi się przeprowadzać ich legalizację. Urzędowe ostemplowanie miar i wag jest stwierdzeniem, że nadają się one do użytku.

Wszystkie narzędzia pomiarowe powinny być w sklepach i składach w ten sposób ustawione, ażeby przede wszystkim kupujący mógł dokładnie stwierdzić czy pomiar został właściwie dokonany. Ponieważ należyte funkcjonowanie przyrządów mierniczych zależy od ich przepisowego ustawienia i uregulowania, sprzedawcy winni na tę kwestię zwrócić baczną uwagę. Wskazanym jest, ażeby sprzedawca szczególnie troskliwie obchodził się z wagami, gdyż te łatwo ulegają uszkodzeniom i stają się przez to nierzetelne. Nie należy za tym przekraczać określonej nośności wagi przez przeciążanie jej ponad wskazaną normę. Po ważeniu artykułów działających szkodliwie na poszczególne części przyrządu mierniczego, — np. sól, wapno i t. p. — należy go dokładnie oczyścić.

Przed dokonaniem pomiarów, każdy przyrząd powinien znajdować się w położeniu wyjściowym: np. u wagi strzałka powinna pokrywać znaczek „zero". W przypadku, gdy języczki wagi nie znajdują się na jednakowym poziomie, należy wagę wytarować odpowiednimi odważnikami. Do wytarowania nie wolno używać kawałków drzewa, tektury itp. przedmiotów.

Naprawę przyrządów mierniczych mogą przeprowadzać jedynie upoważnione do tego warsztaty — ich właścicielom nie wolno dokonywać samowolnie żadnych zmian, poprawek ani też wprowadzać dodatkowe urządzenia.

Pożary w dawnym Lwowie

Zdawałoby się, że w dawnym jak i współczesnym Lwowie, narażonym ustawicznie na wypady wschodniego najeźdźcy — cierpiało miasto i jego mieszkańcy najsilniej wskutek działań wojennych. Tak jednak nie było, gdyż właśnie największe spustoszenie siały we Lwowie nie wojny, lecz żywiołowe katastrofy pożarowe. Wystarczy wspomnieć, że w latach 1494—1734 padało miasto 14 razy pastwą pożarów, przeciętnie zatem co 17 lat niszczał Lwów skutkiem ognia.

Największa jednak katastrofa pożarowa w dziejach Lwowa wypadła na pamiętny rok 1527. Pożar wybuchł nocą 3 czerwca w pobliżu ówczesnego klasztoru OO. Franciszkanów w małym browarze, u zbiegu dzisiejszych ulic Rutowskiego i Ormiańskiej. Zważywszy, że Lwów z tych lat ograniczony murami w obrębie ulic Skarbkowskiej, Podwale, Sobieskiego i Hetmańskiej zapełniały domy mieszkalne, ratusz, Niski Zamek, siedem zabytkowych świątyń oraz szereg zabudowań gospodarczych przeważnie drewnianych — można sobie łatwo wyobrazić niebezpieczeństwo, jakie groziło temu zwartemu kompleksowi zabudowań w razie wybuchu pożaru.

Toteż ogień wspomagany silnym wiatrem wiosennym, w jednej chwili rozszerzył się w prawdziwe morze płomieni, obejmując dachy i budynki drewniane. Pożar objął wkrótce całą ul. Piekarską (dzisiejszą Rutowskiego), Ormiańską i Krakowską, katedrę Ormian i gotyckie zabudowania kościelne OO. Dominikanów. Spłonął klasztor OO. Franciszkanów, stary kościółek św. Ducha wraz ze szpitalem i budynki stojące naprzeciw katedry.

Gnany wichrem płomień przerzucił się następnie do wnętrza katedry i do dzwonnicy, która zajaśniała ogniem jak pochodnia. W potwornym żarze stopiły się i spadły dzwony, wśród których był także dzwon „Zuzanna", serdecznie umiłowany przez mieszczan. Po zajęciu się dachu krytego dachówką, zgorzała cała katedra, zbudowana w stylu czysto gotyckim, z czerwonej cegły.

Pożar objął kolejno ul. Halicką, następnie Boimów, Blacharską i Ruską razem z cerkwią, Marii Panny (dziś Wołoską). W ten sposób pożoga otoczyła z trzech stron rynek, tworząc istną ścianę płomieni. Ratusz z owych czasów otoczony 50-ciu kamieniczkami, posiadał w górnej części wieży drewnianą konstrukcję i ta spaliła się również. Z tą chwilą pożar stał się powszechny. Płonęły baszty obronne, eksplodowały z hukiem piekielnym znajdujące się tam nabite działa oraz beczki z prochem, powiększając ogólną panikę. Siłą pędu iskier niesionych przez wiatr, zapaliła się nawet wieża strażnicza na Wysokim Zamku, a stąd ogień przerzucił się na Zniesienie. Ogień pożerał wszystko co tylko podlegało spaleniu; ginęły krociowe majątki i kulturalny dorobek mieszczaństwa lwowskiego.

W ciągu jednej nocy dopełniło się straszne zniszczenie. Z miasta pozostały tylko ruiny i popieliska, bo w obrębie murów spłonęło wszystko niemal do podstaw. Ocalała ludność, której udało się w niewymownym popłochu uciec nocą, zastała rankiem tylko dymiące zgliszcza, wśród których zachowały się ocalałe cudem resztki baszt obronnych, ratusz — częściowo tylko uszkodzony, kościół św. Krzyża i jeden jedyny, jakże żałosny symbol mieszczański — nietknięty dom mieszkalny w pobliżu baszty Krakowskiej!

Został jednak niespożyty w swej roli przetrwania wszystkich klęsk — Duch Miasta! Odbudowę rozpoczęto też dosłownie nazajutrz po pożarze wedle planów udoskonalonych, bo odtąd domy miały być wyłącznie murowane, bez wszelakich podsieni i ganków drewnianych.

Lwów odrodził się — jak tylekroć przed tym i potym — niby Feniks z popiołów, rozpoczął nową epokę swego rozwoju, o której kroniki zapisały, iż była dla Lwiego Grodu złotą, renesansową epoką pomyślności.

T. K.

Jakie zioła lecznicze zbieramy w październiku

Wszystkim zorganizowanym i pojedynczym zbieraczom ziół leczniczych podajemy do wiadomości wykaz ziół, które można zbierać w ciągu października: .

Arcydzięgiel lek. (korzeń), bez hebd (dojrzałe jagody), brodawnik mleczowaty (korzenie w 3-cim roku), bylica pospolita (korzenie), chrzan zwyczajny (korzeń 3-go roku), dąb szypułkowy i bezszypułkowy (żołędzie), driakiew podgryziona (korzenie), goryczka żółtacz, czyli gencjana (kłącza grubości najmniej wielkiego palca), jarzębina posp. (owoc), jałowiec (dojrzałe jagody), koper lek. cz. włoski (po dojrzeniu nasion), kopytnik (korzenie), kozłek lek. (korzenie w 2-gim roku), kruszyna posp. (owoce), kwaśnica pospolita (drobne korzenie), lubczyk lek. cz. ogrodowy (korzenie po pierwszym roku), lukrecja gładka (rozłogi i korzenie od 3-go roku), łopian czyli łopuch (nasiona, korzenie), miodunka lek. cz. wołowy język (korzeń), myślnica czyli mydlik (korzenie starszych roślin), oman wielki czyli prawy (kłącza dwu i trzy letnie), perz (rozłogi), pięciornik leśny czyli kurze ziele (kłącza), płucnica islandzka czyli mech islandzki, pokrzywa zwyczajna (korzenie), pomornik (korzenie), rdest wężownik (kłącza), róża polna czyli dzika (owoce), rzewień lek. (korzeń), ślaz lek. (nasiona), śliwa tarń czyli tarnina (kora i owoce), stokroć trwała (kwiat bez szypułki), storczyk wielkokwiatowy (bulwy jednoroczne), stulisz lek. (ziele), szczaw posp. (korzenie), tatarak (kłącza), wilżyna ciernista cz. lisi ogon (korzenie), wrotycz posp. (nasiona), żankiel zwycz. (korzenie), oraz żywokost lek. (korzenie).

Zaciemniamy już o godzinie 17·30

Zwracamy uwagę czytelników, że zaciemnianie rozpoczyna się w tym tygodniu już o godz. 17.30 i trwa do 5-tej rano Kto nie przestrzega tych terminów naraża się na dotkliwe kary.

Odbudowa dróg w Stryjskiem

U zbiegu ulic 3-go Maja i Sobieskiego w Stryju stoi parterowy budynek; typowy obraz dawnego szlacheckiego dworku. Dworek otoczony parkanem, obrośnięty dzikim winem obecnie mieści Urząd Zdrowia. Od tego to dworku przystąpiono do budowy i naprawy dróg, zniszczonych w zawierusze wojennej.

Jest to zasługą Miejskiego Zarządu, który w pełnym zrozumieniu znaczenia dobrych dróg dla komunikacji oraz życia gospodarczego miasta, roztacza opiekę nad stanem dróg (będących jedną wielką bolączką wszystkich miasteczek we wschodniej i południowo-wschodniej połaci naszego kraju) w Stryju, asygnując na ten cel specjalny fundusz.

Przez telefon

Hallo! babcia Wonschycha. — Dzisiaj nie w humorze. — Czemu — zapytacie? ach! Boże! mój Boże! tyle już mam utrapień i tyle kłopotów żem nieraz wyczerpana aż: do siódmych potów. A tu jesień tak śliczna. Na polu słonecznie, że chciało by się dożyć do stu lat — statecznie. Wczoraj sobie usiadłam (pewnie się zgorszycie) koło przytułku starców. — Jakby na wizycie, przy tej starej tam studni — przez lwy pilnowanej. — Starej — o! bardzo starej — trochę zrujnowanej lecz ona mnie przeżyje — i te lwy kamienne. Bałam się ich w dziecięctwie. — Teraz mi są cenne jakby wykute były z bronzu — srebra — złota. — Głaskać kamienne kudły brała mię ochota. — Westchnęłam jednak tylko. — Myśl w dal poleciała a babcia Wonschycha aż się rozpłakała.

M. J. Wonschowa

Osobliwości dawnego Lwowa

Łysa góra

Nie o owej Łysej górze tu mowa, którą baśń przeznaczyła na siedzibę czarownic. Zbyt odległa ona od naszego miasta, bo leży aż hen, w Świętokrzyskich górach. Miał natomiast Lwów swoją własną Łysą górę. Miał górę Kaleczą, górę Szemberka, Poznańską, miał Lwią czyli Piaskową, Zamkową, miał i Łysą. Była ona cała piaszczysta i naprawdę łysą, bo wcale nie zalesiona, a sam czubek ozdobiony miała figurą Zbawiciela na krzyżu. Stała zaś w najbliższym sąsiedztwie góry Zamkowej, noszącej na grzbiecie Zamek warowny. Zamek zwał się Wysokim, w odróżnieniu od drugiego, Niskiego, zbudowanego na krańcu miasta, nad Pełtwią, tam gdzie dziś Dom Narodny.

Dominujący nad miastem Zamek wysoki nie był nigdy naprawdę obronnym, nie sprzyjało temu położenie, nie sprzyjał brak wody. To też, jak słusznie zauważono, w czasie wojen i oblężeń sprawiał on miastu raczej kłopot, bo opuszczony zazwyczaj przez załogę, ułatwiał nie-



przyjacielowi podsunięcie się pod mury i stanowił doskonałą pozycję do ostrzeliwania oblężonych.

Z czasem warownia popadła w ruinę, dopomogli jej w tym ludzie, rozwlekając mury kamienne na inne cele. Cała góra obdrapana i szczerbata, sprawiała widok opłakany. Nie lepiej przedstawiała się góra Łysa. Wiatr pędził z niej tumany piasku i kurzu na miasto. Gdy więc Lwów zaczął się cywilizować, sąsiedztwo takie stało się dokuczliwe, tak, iż postanowiono wreszcie lotne piaski ustalić, czyli pokryć ziemią i roślinnością. Prace około tego rozpoczęły się w roku 1836. Przez cztery lata zasypywano wklęsłość dzielącą oba wzgórza i inne rozpadliny, zwożono ziemię wydobytą zwłaszcza z miejsca przeznaczonego na fundamenty Teatru skarbkowskiego, stoki zalesiono, zniwelowane górne obszary pokryto plantacjami. Później zbudowano kawiarnię, zbudowano grotę ze studnią, postawiono przed nią lwa przeniesionego ze starego ratusza i w roku 1845 oddano tak przystrojoną Łysą i Zamkową górę, pod wspólną nazwą „Wysokiego Zamku" na użytek publiczności.

Różnice pomiędzy jedną a drugą górą się zatarły. Zatarły się i w pamięci ludzkiej i w piśmiennictwie. Ale wystarczy rzucić okiem na stare widoki Lwowa i na ich tło charakterystyczne, aby się upewnić, gdzie stała dawna Łysa góra, a gdzie Zamkowa. Łysa była wysunięta bardziej na zachód, jest to ta właśnie część, gdzie stanęła restauracja i gdzie stoi dom ogrodnika.

Kronikarz lwowski, Zubrzycki, pisze wyraźnie:

„W pośrodku terytorium miejskiego wznosił się zamek na górze, wysokim zwany, — lecz nie na łysej górze, jak jeden z historyków napisał, gdyż łysą zwała się góra pierwsza za monastyrem św. Onufrego, w starych dokumentach „mons venereus" po łacinie nazwana, którą w roku 1838 drzewami zasadzono i przechadzki na niej porobiono, — tylko na drugiej, zamkowej."

Wspomniany tu monaster, to stojący do dziś przy ul. Żółkiewskiej klasztor Bazylianów z cerkwią pod wezwaniem św. Onufrego.

Ale zastanawiająca jest cytowana przez Zubrzyckiego nazwa: „Mons venereus". „Venereus" oznacza rzecz, poświęconą bogini miłości, Wenerze. Czyżby więc owa góra była siedliskiem takiego właśnie kultu? Czy krzyż na szczycie ustawiony miał może być widomym znakiem ekspiacji za grzechy, którymi Łysa góra niegdyś była brzemienna? Czy jest czystym przypadkiem, że tuż u jej podnóża na t. zw. Sieniawszczyźnie, kwitł kult Wenery w najpodlejszym gatunku do niedawnych jeszcze czasów? Przypadek czy tradycja? Odpowiedziałyby nam na to małe domki figurujące na starodawnych sztychach, a na stokach Łysej góry szeregami ustawione. Odpowiedziałyby, gdyby istniały. Bo te, które pozostały na obrazku, nie przemówią.

T. B.

Polacy w Turcji

Była to wrześniowa niedziela, po południu, równo 260 lat temu. Imć pan rotmistrz Zbierzchowski poprowadził husarską chorągiew królewską na wskazany przez samego króla cel: namiot wielkiego wezyra i zieloną chorągiew Proroka.

Tak zaczęła się jedna z najbardziej znanych w dziejach kawaleryjskich



wiktorii, tak się skończyły nasze z Turkami kontrowersyje.

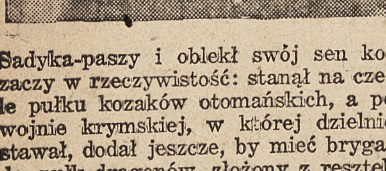
Odtąd zawsze nas dzieje widziały obok rycerskiego narodu tureckiego. Niejedna rodzina galicyjska w swoim spisie antenatów ma kogoś, kto wywędrował do Turcji, zazwyczaj z bronią w ręku lub po broń i tam długo bawił, albo i w ogóle do Turków przystał. Np. z galicyjskiej gałęzi Hańskich trafił się taki niesforny Władek, który z gimnazjum nagle przeniósł się do honwedów, a znalazłszy się na terytorium Wysokiej Perły przystał do kozaków samego Mehmeda Sadyka-paszy i wsiąkł zupełnie w świat otomański, a potomkowie jego nie wiedzą, że mają kuzynów — we Lwowie.

Osobliwy egzemplarz człowieka był ów Sadyk-pasza. Naprawdę nazywał się Michał Czajkowski. Majętności miał duże na chlebnej Ukrainie, ale stryjowie byli zaporożcami, tymi ostatnimi, gdy wielka Katarzyna likwidowała ostatecznie nawet cień starych snobów ukrainnych.

Urodzony r. 1808, pobierał staranne nauki w Krzemieńcu, ale po ukończeniu ich chwycił za szablę, zdobył „Virtuti Militari" i dolę emigranta. Wielkopańskość kazała mu zapisać się do monarchistów z pod znaku ks. Adama Czartoryskiego, ale że był z rasy Człowiekiem Wschodu — krogulczy nos, śniada cera, wydatne wargi, czarne oczy, płomienny temperament i nieokiełzana swawola — więc udał się do Turcji, by tam stać się bardzo użytecznym narzędziem zamierzeń księcia. Ambicje to były wielkiej skali: zdobyć ludy bałkańskie dla kultury rzymskiej, dać im swobodę rozwoju własnego, a przez to wyrwać je z pod opieki carskiego imperializmu.

Czajkowski dużo dokonał na tym polu, zwłaszcza w zetknięciu z Rumunami, budzącymi się do nowego życia, a z pod jego ręki wyszedł Petko Sławejkow, twórca współczesnego bułgarskiego języka literackiego. Naszą zaś literaturę wzbogacił Czajkowski o szereg powieści, które były niegdyś wprost rozrywane. Powieści to były historyczne, przeważnie z dziejów Ukrainy i Bałkanu — nieścisłe, pełne rozkosznych zmyślań, ale pisane tak żywo, tak zajmująco, że zapominało się o licznych usterkach artystycznych. Głodem jego wyobraźni był Wernyhora, którego potem Słowacki zakłął w cud swej formy, Matejko uwiecznił na płótnie, a na scenę wprowadził Wyspiański, już jako wielką legendę.

Wnet tak pan Michał wrósł w stosunki Wschodu, że przyjął islam, imię



Sadyka-paszy i oblekł swój sen kozaczy w rzeczywistość: stanął na czele pułku kozaków otomańskich, a po wojnie krymskiej, w której dzielnie stawał, dodał jeszcze, by mieć brygadę, pułk dragonów, złożony z resztek ochotników Zamoyskiego.

Polacy po różnych formacjach tureckich piastowali stopnie oficerskie w owej wojnie wschodniej. Np. Sefer-pasza, który odznaczył się na odcinku kaukaskim, zwał się Wł. Kościelski, wniósł zaś w armię turecką to, czego zacofany wówczas sułtanat dać armii nie mógł: nowoczesne wykształcenie wojskowe i doświadczenie kilku kampanii.

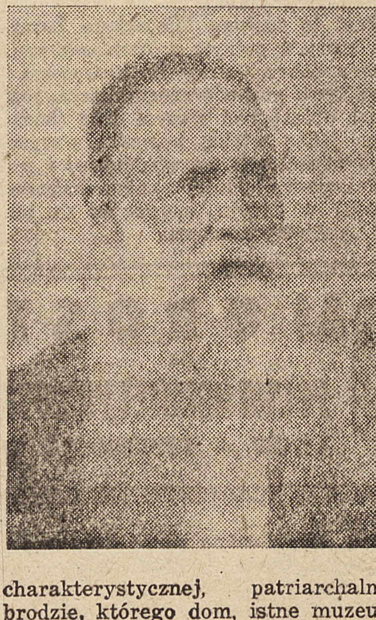
Sadykowi-paszy dobrze powodziło się w Turcji. Miał pod Stambułem ładny cnyflik, coś jak folwark, urządzony bogato a tak bardzo, bardzo egzotycznie, jak to zwykle u nowicjuszów bywa. Generał-poeta doszedł do dobrobytu i nie przefujarzył swoich dochodów dzięki ożenkowi. Żoną jego była Ludwika Śniadecka, córka wielkiego uczonego, wtedy już zchodząca zupełnie w zmierzch swoich wdzięków, ale za to jejmość w drobiazgach energiczna, w sprawach finansowych obrotna, co nie przeszkadzało jej górować nad mężem głęboką wiedzą, a przede wszystkim dużym taktem i zimnym odczuciem rzeczywistości.

A przecież była to owa Ludka, przedmiot ukochania tego, który napisał o sobie „Dziecko z czarnymi oczyma poznało miłość. Pierwszą i ostatnią była i, najsilniejszą z uczuć, uczucia przeżyła". Jeśli ten poetycki pamiętnik ma tyle w sobie prawdy, ile czaru prawdziwego piękna, to z miłości beznadziejnej niędorostka do dorosłej panny, powstała jedna z najcudniejszych pereł cierpienia: twórczość Juliusza Słowackiego.

Pani Czajkowska zmarła w r. 1866. W tym roku nastręczała się Sadykowi-paszy nowa możność większej akcji. Ze sfer arystokratycznych wyszła myśl stworzenia oddziałów ochotniczych przy armii austriackiej, myślano o Sadyku-paszy, który chętnie zostałby komendantem, ale rząd cesarski nie życzył sobie dowódcy-cudzoziemca.

Starzał się zawadiacki wojak i pisarz, rozczarowania napełniały duszę jego fermentem, z którego wyszedł skutek, będący zaprzeczeniem całego dorobku życiowego. Wyprosił sobie łaskę carską, przeszedł z synami na prawosławie, wrócił do swoich dóbr na Ukrainie i zaczął głosić — panslawizm. Nie dało mu to spokoju upragnionego, a jako pisarz bolał, że czytelnicy odwrócili się od niego z wstrętem. Na progu dziewiątego krzyżyka — zastrzelił się w r. 1886.

Z towarzyszów broni Sadyka-paszy Lwów przy końcu XIX w. doskonale znał Karola Brzozowskiego, o



charakterystycznej, patriarchalnej brodzie, którego dom, istne muzeum orientalistyczne, było żywym ośrodkiem życia kulturalnego. Brzozowski, który w r. 1883 mieszkał we Lwowie, a czas jakiś był dyrektorem fundacji skarbkowskiej, wyszedł z kół rozczochranej cyganerii warszawskiej, a odbywszy 3 kampanie w kraju i zagranicą, osiadł w Turcji, gdzie był inżynierem budowy telegrafów, a potem konsulem Hiszpanii. Żołnierz i technik był barwnym i porywającym poetą, malował Wschód; najlepszy swój utwór stworzył na temat bułgarski. Lwowski teatr grywał z wielkim powodzeniem jego dramaty, pisma zamieszczały często artykuły z doświadczeń tylu górnych i chmurnych lat. Słusznie ceniony za życia, po śmierci (1904) niesłusznie poszedł w zapomnienie, to po części przypisać należy atmosferze Lwowa, która w ruchliwości swego często zapomina o spóźnionej wartości — tradycji.

S. P.

Wieści z naszych powiatów

PASIECZNICTWO W GMINIE DAWIDÓW. — Pasiecznicy gminy zbiorowej Dawidów skupiają się przy miejscowym Związku Pszczelarzy. Łącznie posiadają oni 475 pni. W hodowli jej przoduje gromada Szołomyja (120 pni). Ilościowo najwięcej pni liczy sam Dawidów (130 pni). Trzecie miejsce zajmuje Zubrza (87 pni), dalej idą: Stare Sioło (74 pni), Krotoszyn (57 pni), Pasieki Zubrzyckie (8 pni).

Ubiegłą zimę pszczoły przetrwały dobrze. Chłodna jednakże wiosna i takież samo lato nie sprzyjały pszczelarstwu. Zbiór miodu jest więc bardzo słaby. Gmina Dawidów nie jest odosobniona; ogólnie skarżą się pasiecznicy na lichy „pożytek" w tym roku.

Zaznaczyć należy, że na terenie całej gminy brak miododajnych drzew. Wartoby nad tą sprawą pomyśleć, a nie jest trudna do rozwiązania: obsadzać drogi lipami, akacjami... Korzyści już w najbliższych latach będą widoczne: pomnożą się pasieki, wzmoże się ich wydajność.

Dodać jeszcze należy, że pasiecznicy tutejsi żywo interesują się hodowlą pszczół. Każdy z nich prawie ma jakiś podręcznik pszczelarski i nadto chętnie czyta fachowe czasopisma „Pszczelarz".

ŁADYCZYN — UPRAWY SPECJALNE. — Jedną z gromad wchodzących w skład gminy mikulinieckiej, jest Ładyczyn. Miejscowość ta odległa o 3 km od Mikuliniec, wyróżnia się nie tylko tym, że jest największą spośród innych gromad gminy, ale też i swymi uprawami. Obok powszechnie uprawianych zbóż i roślin okopowych uprawia się tu od kilku lat buraki cukrowe i rzepak, a ostatnio (od dwóch lat) wprowadzono uprawę tytoniu. W roku bieżącym uprawą buraków objęto 13 ha (o 2 ha więcej niż w roku ubiegłym). Rzepak był uprawiany na 2 ha. Obecnie obsiano już rzepakiem zimowym 3,5 ha. Ogólnie jednak biorąc zbiór buraków i rzepaku jest w tym roku niższy niż w roku ubiegłym. Jest to wynikiem długotrwałej posuchy. Również i zbiór tytoniu, który uprawia się tu na 5,5 ha (w r. ubiegłym na 3 ha) jest gorszy; szkody spowodował grad. Z tytoniów uprawia się tu machorkę pomorską. Zamiłowanie do upraw tych stale wzrasta. Wnosić więc można, że w roku przyszłym produkcja buraków cukrowych, rzepaku i tytoniu będzie w Ładyczynie jeszcze większa. Warto przy tej okazji podkreślić, że rozwija się tu również pięknie pasiecznictwo.

SZKOLNICTWO POLSKIE W TARNOPOLSKIM. — W obwodzie tarnopolskim obecny stan polskiego szkolnictwa powszechnego przedstawia się następująco: 1) Powiat tarnopolski posiada 30 szkół, do których uczęszcza 5305 dzieci, kształcących się pod kierunkiem 79 nauczycieli w 82 klasach. Z tego w Tarnopolu czynne są dwie szkoły (dla chłopców i dziewcząt) obejmujące 1481 uczniów i uczenic, 23 sił nauczycielskich i 24 klas; 2) Powiat trembowelski posiada 19 szkół, do których uczęszcza 2838 dzieci, ucząc się pod kierunkiem 38 nauczycieli w 43 klasach; 3) w powiecie skałackim znajduje się 18 szkół, 2732 dzieci, 43 nauczycieli w 44 klasach; 4) Powiat zbaraski obejmuje 14 szkół, 1425 dzieci, 21 nauczycieli i 16 klas; 5) Powiat zborowski obejmuje 13 szkół, do których uczęszcza 1918 dzieci, ucząc się pod kierunkiem 31 nauczycieli w 26 klasach.

Ogółem w obwodzie tarnopolskim uczęszcza do szkoły 14.218 dzieci polskich i niepolskich), pod kierownictwem 212 sił nauczycielskich. Największy procent dzieci i nauczycieli wykazuje powiat tarnopolski, podczas gdy powiat zborowski posiada najmniej uczącej się młodzieży i sił nauczycielskich. Pewna ilość stanowisk nauczycielskich (10) nie jest chwilowo obsadzona.

Najlepiej stosunkowo jest postawione szkolnictwo polskie w powiecie tarnopolskim, które pod względem liczby szkół przewyższa dwukrotnie szkoły w powiatach sąsiednich, zwłaszcza zborowskim i zbaraskim. Szkolnictwo zawodowe istniejące w Tarnopolu (3 typy szkół), zaś społeczeństwo w Skałacie czyni starania o uruchomienie szkoły handlowej. Szkół rolniczych znajduje się 18 w obwodzie tarnopolskim, przy niektórych istnieją oddziały z polskim językiem wykładowym; tak np. dobrze postawionym jest oddział w Buniowie.

P. K. Op. W ŻÓŁKWI i MILCZYCACH. — Społeczeństwo polskie w Złoczowie, jak zawsze odnosi się życzliwie do zagadnień opieki społecznej, czego dowodem są liczne ofiary gotówkowe i żywnościowe. Również miejscowe władze odnoszą się przychylnie do naszych spraw, w niejednym idąc Delegaturze P. K. Op. na rękę, co pozwoliło przydzielić podopiecznym działki ogródkowe, jak również załatwić wiele spraw związanych z odbudową spalonych domów i akcją żywnościową dla pogorzelców.

Wpływy z darów indywidualnych wynosiły 2700 zł. Ogólna liczba podopiecznych wynosi 457 osób. Kuchnia ludowa wydaje dziennie przeszło 100 obiadów, a w przedszkolu, półkolonii i żłóbku dożywiano do 100 dzieci. Rozdano 200 osobom drewniaki.

Delegatura obejmuje swoją akcją opiekuńczą więźniów narodowości polskiej, którym udziela stale śniadania i obiady, oraz jeńców polskich w Rzeszy, którym wysyła paczki żywnościowe.

W Milczycach, również życzliwe jest ustosunkowanie się władz w zakresie opieki społecznej. Życzliwej opieki doznali przesiedleńcy z kolonij niemieckich przy uzyskiwaniu kart żywnościowych, jak również przy zwalnianiu z pracy na folwarkach do pracy na własnych gruntach.

Milczyce to miejscowość zamieszkała przez rolników narodowości czysto polskiej. Posiada kościół parafialny, gdzie raz na miesiąc odbywają się zbiórki dla podopiecznych i szkołę polską siedmioklasową.

ROZWÓJ RZEMIOSŁA W DROHOBYCZU. — Z powodu długotrwałej wojny z każdym dniem odczuwa się coraz to większy brak fachowych rzemieślników, a z tym w łączności jest dążność do wzrostu cen za wykonywanie roboty.

W powiecie drohobyckim spośród wszystkich rzemieślników najwięcej poszukiwani są szewcy i krawcy, a zwłaszcza tacy, którzy by potrafili obuwie czy też odzież nie tylko naprawić lub odpowiednio przerobić, ale zarazem z materiału już używanego czy też z odpadków wykonać rzecz nową.

Z inicjatywy P. K. Op. w Drohobyczu już na wiosnę br. powstała pracownia sandałów sznurkowych, która dotychczas cieszy się wielkim poparciem. Brak jednak liczniejszych sił fachowych nie pozwolił na należyte rozwinięcie się tego warsztatu. Ażeby temu zaradzić, Komitet postanowił otworzyć odpowiednie kursa rzemieślnicze i wyszukał już nauczycieli, którzyby te kursa prowadzili. Pierwszy kurs obejmuje wyrób obuwia z drzewa i z rozmaitych odpadków skóry, gumy i sznurków, drugi kurs krawiecki: wyrób z tkanin, przędzy i materiałów sukiennych, trzeci kurs kształci w przerabianiu zużytych ubrań i bielizny oraz ich łataniu.

KOŚCIÓŁ I KLASZTOR W SIDOROWIE. — Oprócz ciekawych ruin zamku w Sidorowie, drugą piękną budowlą świadczącą o kulturze ówczesnej epoki jest stary kościół wraz z przylegającym budynkiem klasztoru dominikańskiego.

Kościół ten i klasztor zbudował jeden z Kalinowskich z górą już przed dwustu laty. Klasztor został skasowany za czasów panowania cesarza Józefa II, a pozostała część budynku poklasztornego służy celom społecznym. Kościół niedawno gruntownie odnowiony, przedstawia niezwykle ciekawą budowlę, gdyż jest zbudowany w kształcie strzały t. j. herbu Kalinowskich. — Ostrzem tej strzały jest ostro zakończona absyda, a jej początkiem fasada z dwiema przylegającymi wieżami, z których każda w rzucie poziomym przedstawia się w postaci gwiazdy czteroramiennej. Taka budowa kościoła w kształcie herbu fundatora jest unikatem, na który trzeba było starać się o zezwolenie władz kościelnych.



KOŚCIÓŁ W SIDOROWIE

Wnętrze kościoła, który ma jedną nawę, przypomina kościoły dominikańskie szerokim gzymsem wzdłuż sklepienia. Znajduje się w nim pięć ołtarzy utrzymanych w szlachetnym baroku, potężne gzymsy; pięknie rzeźbione kapitele na pilastrach po obu bokach nawy. Całość robi szlachetne wrażenie. Tak kościół, jak i zamek — to pomniki chwały naszej przeszłości może równie burzliwej, jak nasza teraźniejszość, ale właśnie dlatego pozwalająca z otuchą patrzeć w przyszłość.

PRACE MIKULINIEC W JESIENI. — Mikulińce, jakkolwiek do rzędu miast zaliczone, są osiedlem rolniczym. Gospodarstwa są tu małe, karłowate. Obszar największego gospodarstwa nie przekracza 10 ha. Ludność wykazuje dużą chęć do pracy na roli; rozumie bowiem, że w obecnej chwili jedyne stąd dla niej źródło do życia.

W tej chwili, kiedy już dawno uprzątnięto liczne uprawy z pól, możemy stwierdzić, że praca nie poszła na marne. Zbiór zbóż ozimych i jarych był bogatszy niż w latach ubiegłych. Stawka kontyngentu w tym roku jest wyższa o 50 proc. Pierwsza rata została oddana. Przygotowano też ziarno do siewu. Sprawiono rolę. I pierwsi już siewcy wyruszyli w pole — sieje się żyto. W sadach prace są w pełni. Rozpoczął się już zbiór owoców zimowych. Piękne, rumiane jabłka, znikają w koszach, a następnie wędrują do piwnic, gdzie odbywa się ich segregacja. W ogrodach zbiera się fasolę i kukurydzę, buraki i kapusta czekają późniejszej pory. Kopie się również wczesne ziemniaki. Jak w maszynie idzie. Idzie praca bez wytchnienia — nieustannie, ciągle jak ta woda w rzece.

Baczność gospodynie!

Wzywa Was z oddali wieków Jakub Kazimierz Haus, który dla Was drukował był w r. 1675 w swojej Ekonomii Ziemiańskiej rzecz o „gospodarstwie białogłowskimł", a opisał je „rytmami, ponieważ ta płeć z natury poetyczną delektuje się weną" — wzywa i przypomina, bo trzeba

...będzie z dojrzałemi czynić jarzynami: Wykopawszy nakryć je ziemią lub piaskami.

W jakim lochu, jak zwyczaj niesie i potrzeba; Udzielać ich też więcej, aniżeli chleba;

Na czeladź zostawiwszy część pewną, ostatek Spieniężyć, szkatule się nie przykrząc, do jatek

Za pieniądze z przedanych pójść czasem nie wadzi Nakupić mięsa, pod te jarzyny czeladzi",

POMOC LEKARSKA

ZMIANA godzin ordynacyjnych. — Specjalista chorób wenerycznych i skórnych Dr J. CZACZKOWSKI — ordynuje obecnie od 3—5, ul. Akademicka 11, II. piętro. v

NAUKA

NIEMIECKIEGO UCZY tylko: GŁĘBOKA 18. Kurs od 50 zł. mies.!! v NIEM TŁUMACZENIA, PODANIA MASZYNĄ: tylko GŁĘBOKA 18.

ŁATWĄ metodą wyuczam w krótkim czasie języka niemieckiego i francuskiego, konwersacja, korespondencja, tłumaczenia, Lagerstr. (Obozowa) 3, m. 4 8912

ROZPOCZYNAM lekcje tańca. Dypl nauczyciel Wieczysty Kopernika 16

WYUCZAM pisania na maszynach w jęz. niem., polskim i ukr. Romańska, ZYBLIKIEWICZA 5. 4915

KORESPONDENCYJNE KURSY — KSIĘGOWOŚCI w Lublinie, skrytka pocztowa 105, kształcą buchalterów i ich pomocników dla potrzeb przemysłu i handlu Księgowość włoska amerykańska i przebitkowa. Ramowy plan kont dla handlu i przemysłu Nauka dla początkujących i zaawansowanych. — Informacje — znaczek 3 zł. 4897

LEKCJE FORTEPIANU I CYTRY Prof. M. Lipiński, PLAC HALICKI SIEDEM, II. piętro. 4831

LEKCJE BALETU. Wpisy Hetmańska 22, I. p., codziennie od godziny 4—6 po południu. 9445

KUPNO — SPRZEDAŻ

UBRANIE STALOWE na średniego, tęższego oraz MESZTY beżowe nr 35 franc. obcas, okazyjnie sprzedam — Piekarska 18, mieszkanie dziewięć.

SYPIALNIA dębowa do sprzedania. Stefczyka 21 mieszkanie 2 (Filipówka przed Pohulanką). 4854

SPRZEDAM płaszcz selskinowy fason modny wolny. Lwów, ul. Bielowskiego 5 m. 4 I p. od 9—11

SPRZEDAM meszty damskie brązowe nr. 40. KUPIĘ jasno - popielaty mongol na podszewkę do kostiumu, 2 ogony niebieskiego lisa. Lwów, ul. Piekarska 17 m. 7 od 16—18. v

KUPIĘ czarną wełnę w białe paski na garsonkę. Lwów, ul. Asnyka 1 — wiadomość u dozorcy. v

SPRZEDAM nowe rajtki (pricezy) jasne gabardynowe. Wiadomość ul. Pułaskiego 16 m. 1. 10234

SPRZEDAM czarny płaszcz rypsowy zimowy, kapy na łóżka, czarną jedwabną suknię. Lwów, ul. Sobieskiego 2, II p. m. 14. 10225

SPRZEDAM ubranie sportowe popielate na średniego oraz sześć podusze materacowych włosiennych. Ul. Pohulanka osiem, m. 2 tylko 15—18.

SPRZEDAM maszynę do szycia Singera w b. dobrym stanie. Lwów — Lwowskich Dzieci 30, I. p., m. ośm od godz. 14—16.

KUPIĘ wózek dziecięcy sportowy — z budką nowoczesny. Wiadomość ul. Batorego 11, m. 15, od godz. 17-tej.

TANIO sprzedam maszynę do szycia pierścieniową, dobrze szyjącą nie krytą. Kleparowska 4, I. p., m. 8.

SINGERA maszynę krytą sprzedam. Kordeckiego siedem, mieszk. trzy — w podwórzu. 10208

WÓZEK głęboki w bardzo dobrym stanie do sprzedania. Oglądać od 3—5, Wagilewicza 8 m. 8. 4680

BELETRYSTYKĘ polską i niemiecką, oraz POWIEŚCI dla młodzieży — kupuje stale Księgarnia J. FOITIKA Lwów, BATOREGO 30. 4960

SPRZEDAM płaszcz damski, spód nutria, kołnierz wydra amerykańska oraz dwa lisy rude duże. Wiadomość Kochanowskiego 71 mieszk. ośm — od godz. 12 do 5. 10138

KURTKĘ skórzaną czarną trzyćwierciową, RAJTKI sukienne ciemnozielone, sprzedam. Bilińskich 20, — (górny dzwonek). 10111

SPRZEDAM wzmacniacz grający bez anteny w dobrym stanie. Ulica BOIMÓW 16 II p. m. 3. 10190

SPRZEDAM ubranie bielskie ciemne na słusznego. KUPIĘ płaszcz zimowy dla panienki słusznej. Snopkowska 35, II. p., m. sześć v

ADAPTER amerykański automat — wraz z wzmacniaczem — w dużej skrzynce stojącej, piękny silny ton, sprzedam. Grottgera 10 m. 6. 9801

SPRZEDAM patefon, torebkę granatową luksusową nową, kapelusz męski czarny używany, kalosze damskie niskie używane 39, Ping-pong. Zyblikiewicza siedem, mieszk. trzy.

LAMPY KARBIDOWE, latarki kieszonkowe. Wzory za zaliczeniem — Luś H. Grzeszkowjak — Warszawa ul. Widok 3, m. 26. 4609

SYPIALNIĘ nowoczesną sprzedam: plac Strzelecki 2, m. 8. 9508

ELEKTRO_LUX oryginalny, kompletny 220 v. mało używany — do sprzedania. Zadwórzańska 19. m. 12 II. piętro do 9 i od 17 [illegible]

KOZĘ rasową dojną, króliki angory sprzedam. Hauke Bosaka 27. m. 5.

SPÓD FUTRZANY (cybety), płaszcz zimowy damski noszony sprzedam; Sobińskiego 17, I. p., m. 2. 9315

KUPIĘ pantofelki nr 36 i reformy ciepłe 6_ka wszystko stan pierwszorzędny. Ossolińskich 6, sklep. 9312

SPRZEDAM szafę jasionową, firanki, portiery, beczkę na kapustę, ul. Piekarska 16, m. 47 a, (7 wejście) przez ganek od 3—5. v

SPRZEDAM kilim 2×1½, poduszkę, garnitur do wódki, wszystko w bardzo dobrym stanie; godz. 3—5, ul. Hilarowicza 33, mieszkanie 3 Kolonia profesorska. 9332

KLARNET „B" nowy „Kohlerta" z futerałem najmniej 20 kl. kupię; podać stan, cenę i adres do: Stryj, Hansahoff „Muzyk". 9333

SPRZEDAM maszynę „Lada" krytą ul. Św. Kingi 16, II p., ganek. v

SPRZEDAM tanio łóżko żelazne rozkładane 150 złp. ul. Kurkowa 44 — I. p., mieszk. trzy. v

SPRZEDAM siatkę do łóżka 200×100 i parasol straganowy. Tokarzewskiego 55, m. v

TANIO sprzedam lub zamienię wózek głęboki na sportowy. Sprzedam kołnierze astrachanowe. Kupię buciczki na 2 latka. Piaskowa 72. v

SPRZEDAM szafę, łóżko z materacem, kredens pokojowy, otomanę — wzmacniacz 3_lampowy o silnym głosie. Zgłoszenia od 13—15, ul. Miodowa 9, I. p., m. 5 ganek. v

ZEGAREK na rękę „Tissot" zupełnie nowy, głowa do maszyny do szycia „Singer" do sprzedania. Wiadomość Asnyka 2, m. 5, od 10—11 rano v

SPRZEDAM ręczną maszynę do szycia Singera, tudzież FUTRO męskie na średniego ciemne, tchórze, kołnie wydra ameryk. Odeona dwa — mieszk. 8, od 3—6. v

KUPIĘ szewrowe oficerki 42—43 — z dużą cholewą. Gaz. Lw. 9321:

SPRZEDAM 2 kilimy 3—5 metr. — płaszcz jesionka czarna na tęgiego wysokiego i kurtkę brązową skórzaną. Oficerska 22, tylko od g. 13-17

BUCIKI sportowe na koturnach — nr 35—36 kupię. Krasińskiego 25; mieszk. 4, godz. 12—16. v

SPRZEDAM biuro z maszynami i urządzeniem. Gaz. Lw. 9292:

FORTEPIAN, pianino krzyżowe natychmiast kupię. Sobieskiego dwa — mieszkanie 12 ganek. 9323

SPRZEDAM fortepian i krymkę na średnią. Sakramentek 24, II. piętro mieszkanie sześć 9355

BECZKI dwieście, sto, pięćdziesiąt litrowe, sprzeda Wołyńska ośm. 9287

KUPIĘ płaszcz zimowy sportowy na średnią, szczupłą w dobrym stanie. Ossolińskich 3, m. 3. v

ŹREBCE francuskie modne na średnią i płaszcz wełniany drapowy — sportowy (jesienny) do sprzedania: Tarnowskiego 14, m. 4. v

AKWARIUM urządzone z rybkami sprzedam. Oferty kierować do Adm. Gaz. Lw. nr 9393:

BUTY damskie z cholewami nr 39, ubranie męskie może być czarne na wysokiego 173, spodnie także popielate lub brązowe, półbuciki męskie nr 44 brązowe, kupię. Szczegółowe oferty najchętniej z przybliżonymi cenami do Gaz. Lw. 9514:

KUPIĘ maszynę krawiecką Singera oraz dywan. Wiadomość proszę kierować: Chodkiewicza 6, m. 8. 9467

KODAK Retina filmowy (komplet) sprzedam okazyjnie Jabłonowskich nr 18, m. 1, od 5.30 do 6.30. 9041

PIANINO prawie nowe, czarne, krzyżowe, nowoczesne, okazyjnie sprzedam. Jabłonowskich 18, mieszk. 1, od 5.30 do 6.30. 9039

HARMONIA Hohnera nowoczesna na 5 zmian (z obojowym rejestrem) prawie nowa sprzedam okazyjnie. Jabłonowskich 18, mieszk. jeden — od 5.30 do 6.30. 9040

FORTEPIAN wiedeński krótki czarny Röslera sprzedam. Gaz. Lw. 2077

KUPUJĘ kołdry, materace używane w dobrym stanie. Łyczakowska 89: Rzeszowski. 8507

KUPUJĘ używane wieczne pióra i ich części, płaci najwyższe ceny. — Sklep papierowy, Kazimierzowska 3.

2 KOŁDRY jedwabne sprzedam, ul. Łyczakowska 89, mieszk. cztery. 9374

WÓZEK ręczny 2 koła gumowe do przewozu rzeczy sprzedam. — Plac Akademicki 1, Kucharska. 9172

BARANICA zupełnie nowa, nieużywana do sprzedania. Oglądać można codziennie z wyjątkiem niedzieli od 11—13; ul. Podwale 6, II. p., m. 56

SPRZEDAM fagot i harmonię bajanową. Ul. Wienerstr. 5/1 I p. Osiadacz — od 11—2. 9158

SPRZEDAM breitschwance — fason modny, wielkość średnia i używany płaszczyk granatowy zimowy z kołnierzem futrzanym dla dziewczynki lat 8. Oglądać od 1—3 g., Lenartowicza 9, I. p., m. 6. 9195

SPRZEDAM łapki breitschwancowe (błam) piękne. Oglądać od 12—2 g. Nabielaka 17, II. p., m. 4. 9196

SPRZEDAM jesionkę popielatą na watalinie i maszynę do szycia dużą Singera. Rynek 28 przez podwórze II. p., przez ganek. 9334

PIERZYNĘ i poduszkę, stan nowy, firanki, portiery, kostium damski czarny sprzedam. Chmielowskiego nr 17, willa. 9389

ŚNIEGOWCE damskie wysokie lub niskie na 39 nr bucika natychmiast kupię. Chmielowskiego 17, willa.

BUNDĘ podróżną dużą, rajtki damskie i kołnierz ze srebrnego lisa — sprzedam. Chmielowskiego 17, willa

SPRZEDAM dwa palta męskie używane jesienne i rajtki nowe. Lwów Rycerska 2, m. dwa. 9376

KUPIĘ kilim w dobrym stanie — przyjdę do domu. Adres podać do Gaz. Lwow. 9297

KUPIĘ dwie pary ciepłych reform — takiż szlafrok i nocną koszulę a także narciarskie buciki nr 39. — Zofii 11, m. 6. 9387

KUPIĘ bundę i bury nr 44 Oferty od 9—12 „Em-Pe" Jagiellońska 15

SPRZEDAM PATEFON marki rosyjskiej z PŁYTAMI. Wiadomość Sklep V. E. M. Akademicka 26. 10007

SPRZEDAM KOSTIUM ciemny na watalinie dla mniejszej. Lwów, ul. Łyczakowska 70 m. 5. 10088

SPRZEDAM PATEFON walizkowy marki Leningradzkiej zupełnie nowy Wiadomość pl. Strzelecki 10 m. trzy

SPRZEDAM TAPCZAN orzech kaukaski ze siatką. Ormiańska trzy, — II. piętro mieszkanie 14, na ganku.

SPRZEDAM patefon szafkowy w b. dobrym stanie, 50 płyt w tem 36 przedwojennych Syrena adapter — Wronowskich 10, m. 8 godz. 10—12

SPRZEDAM mereżkarkę Singera w bardzo dobrym stanie oraz kilim na stół kwadratowy piękny wzór w pierwszorzędnym stanie. Łyczakowska 64, m. 12. 10070

SPRZEDAM biurko dębowe, rogi bawole, skrzypce, 2 szafy, duży kosz. Zadwórzańska 38, mieszk. 10, od godz. 15—18. 9965

OŁÓWEK PELIKANA kupię. Firma MAKAR, Kopernika 10 4825

ZAKOPIANKI, śniegowce, pantofle drewniaki poleca: Firma „Szczepko Tońko" Kraków, Hala Targowa 22

MATERIAŁY PIŚMIENNE biurowe, tapety, galanteria, lampy domowe i kuchenne, barwniki do tkanin itp. po cenach hurtowych. Śliwińska i Krajewski, Warszawa, Tłomackie 13. Cenniki na żądanie. 4791

FILATELIŚCI! Żądajcie natychmiast bezpłatnych prospektów. Polski Dom Filatelistyczny, Warszawa, Marszałkowska 116. 4898

GALANTERIĘ na prowincję wysyła za zaliczeniem M. Dobrowolska, — Warszawa, ul. Próżna 5, tel. 6_73-74 Cenniki na żądanie. 4900

KUPIĘ listy zastawne, akcje wszelkiego rodzaju, zapłacę korzystnie Oferty do Gaz. Lw. 8594

KUPUJĘ obrazy starych i polskich malarzy. Dokładne listowne oferty do Gaz. Lw. nr 8833

KANARKI śpiewające młode i starsze samiczki rozpłodowe. — klatki sprzedam Kętrzyńskiego pięć, mieszkanie dwa, od 1—6. 9090

SPRZEDAM magiel pokojowy i wyżymaczkę. Chocimska 11, mieszk. 6. obok kościoła Św. Elżbiety. 9160

SINGERA maszynę dobry stan — sprzedam Chocimska 11, m. sześć obok kościoła Św. Elżbiety. 9159

SPRZEDAM futro krymskie duży rozmiar. Brajerowska 14—7, ofic. od 5-tej popoł. 9688

FUTRO spód bobry, kołnierz krymski na średniego, Meszty czarne 48 nowe Tarnowskiego 24, m. 1, do 5.

FORTEPIAN — PIANINO krzyżowo — kupię zaraz. — Nowacki. ul. Piłsudskiego 17. 8858

PUDEŁKA IMPREGNOWANE — do tłuszczów. Ceny fabryczne. J. Zaniewicki, Warszawa, Wspólna 14. Prowincja za zaliczeniem 4131

LEPY NA MUCHY — prima gatunek wysyłamy po zł. 65 za karton (100 sztuk) za zaliczeniem pocztowym po nadesłaniu 25 proc. zadatku. Warszawa, Jerozolimskie 26 — m. 12 Tadeusz Sawicki. 4780

AKCJE: Bank Polski, Wysoka, Firley, Węgiel, Rudzki, Chodorów i inne kupię. DOBROCKI, WARSZAWA Alberta 12, mieszkanie 9. 4861

MŁYŃSKIE maszyny, kamienie, materiały do nakładania kamieni i łuszczarek, wszelkie przybory młyńskie motory ssąco gazowe i ropne Diesla dostarcza „Młynobudowa" — Warszawa, Lwowska 9. 4204

FUTRO DAMSKIE do sprzedania. Oglądać od 8—1 i 3—7. Pralnia, pl. Bernardyński dwa v

DO SPRZEDANIA nowy kapelusz welurowy męski Hückla prima nr 56, czarny wierzch na futro męskie na średniego, buciki dziecięce od 1—2 lat. Własna Strzecha 5. 9336

CONRADA: „Wykolejeniec", Jessie Conrad książki po polsku, francusku kupię. Teresy 2 B, m. 1. v

SPRZEDAM płaszcz damski zimowy brązowy, kurtkę damską spód baran biały, piżamę męską jedwabną, pierwszorzędny szal męski wełniany ul. Zofii 20, mieszk. 2. 9396

KUPIĘ kuźnię (narzędzia i urządzenie) narzędzia stelmacharskie, — uprząż, wozy oraz sanie _ załubnie. Oferty składać „Em-Pe" Jagiellońska 15, między 9—12. v

KUPIĘ białą koszulę do smokinga nr 37, kołnierzy stojący, biały motylek. Zgłaszać się od 9—11 i od 13—15, Gródecka 11, II. p., drzwi 5 na prawo. 9451

KUPIĘ białe damskie meszty numer 35—36 w jaknajlepszym stanie. — Zgłaszać się od 9—11 i od 13—15, Gródecka 11, II. p., drzwi nr pięć na prawo. 9452

SPÓDNICZKĘ angielską, podszewkę brązową, torebkę, apaszkę jedwabną biodrówkę, staniczek, sprzedam ul. Teresy 2 B, mieszk. 1. v

PARCELE budowlane Lwów, Brzuchowice, Zimna Woda, sprzedaje — Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) 21, 4872

PŁASZCZYK zimowy na 3-letniego oraz buciczki i rajtuzy, wszystko w dobrym stanie, kupię. Zgłoszenia: Kiosk, Tarnowskiego 31, m. 12—3.

SPRZEDAM wózek głęboki i łóżeczko dziecięce żelazne. Kochanowskiego 73, mieszk. 6 9369

KILIM gliniański nowoczesny nowy 3 m. × 1.50 do sprzedania. Lwowskich Dzieci 12, mieszkanie nr 20, Oglądać od 1—2. v

KOŁNIERZ - pelerynkę najchętniej z żółtego lisa kupię. Listy do Adm. Gaz. Lw. 9410:

SPRZEDAM: stół składany do kart, toaletkę marmurową, 2 piękne krzesła wyplatane, narzutę na stół kilimkową, wannę cynkową, dywanik nad łóżko, konewczkę hegara, stolik ozdobny, buciki nowe na złamaną skróconą nogę, pokrycie na kołdrę wzorzyste, obrazy Koniewicza — Błockiego i włoskie, półkę podwójną welon żałobny, encyklopedję w 16 tomach taboret polstrowany, książki Oglądać od 12—4 pop GŁOŚNO PUKAĆ. Kochanowskiego 104, II. p., drzwi trzy. v

SPRZEDAM spodnie na średniego, płaszcz damski zimowy większy rozmiar. Sapiehy 65, m. 11. v

PÓŁBUCIKI męskie używane żółte nr 41, dam za buciczki dziecięce 25 Listy Gaz. Lw. 9503

SKUP, Krakowska 3, — kupuje — sprzedaje: dywany, kilimy, garderobę bieliznę, obuwie kryształy itp.

BARANY na kożuch do sprzedania. Wiadomość: Zamarstynowska 10/5.

SPRZEDAM kilim, obrazy, karnisze zegar, lustro, żelazko elektr., drobiazgi. Nowy Świat 3 m. 2. v

WÓZEK głęboki biały nowy sprzedam. Kleparowska 7 a, mieszk. 11, od godz. 14—16. 9431

SPRZEDAM kilim, Listopada 56 — mieszk 2, od 3—4. v

KUPIĘ tryby do tokarni, moduł 1.5 Luks, Zamojskiego 18. 9421

KUPIĘ kostium w bardzo dobrym stanie na średnią, szczupłą Gipsowa 52 (ostatni przystanek „7" w prawo), od godz. 5—7. 9422

SPRZEDAM pierwszorzędne czarne męskie półbuciki nr 40 Zgłoszenia: Tarnowskiego ośm, mieszk. ośm. v

KUPIĘ brązowe buciki zimowe dla dziecka nr 32. Zgłoszenia Tarnowskiego ośm, mieszk. ośm. v

SPRZEDAM tanio Doga rasowego: Króla Leszczyńskiego 8 a, m. dwa. od godz. 15 do 18-tej. v

SPRZEDAM tapczan orzech kaukaski z poduszkami, szafka, szafkę na gramofon i cztery foteliki. Batorego nr 24, stolarz. 9415

SPRZEDAM okazyjnie ubranie męskie ciemno brązowe w paski ang. mat. i damski płaszcz drapowy jesienny. Lwów, Wolność 7, m. 4.

KUPIĘ kolorowe białe szmatki, ul. Kurkowa 16, weranda 2. v

KASETĘ próżną na srebro stołowe 12 osób kupię. Gaz. Lw. nr 9517

SPRZEDAM pantofelki damskie — czarne nr 37 nowe na słupku oraz płaszcz damski czarny letni na wysoką. Wiadomość: Friedrichów 10 — mieszk. 9, od godz. 16. v

KUPIĘ meszty damskie szewro 38; w bardzo dobrym stanie. Stryjska nr 20, mieszk. 9. 9516

DOM z ogrodem do sprzedania. — Biuro Huka, Lwów, Hauptstrasse — (Piłsudskiego) 21. 4870

SPRZEDAM pięknego srebrnego lisa, futro damskie kryte na średnią, dentystyczną bormaszynę elektryczną. Zgłoszenia: Św. Piotra 11 a — mieszk. 4 parter. 9522

SPRZEDAM półbuciki żółte nowe nr 48 zamożnym, czarne 42, kalosze nr 12, oberok dla niskiego noszony. Zgłoszenia: Ks. Ostrogskich 3 I. od godz 2—4. v

DO sprzedania ubranie męskie na wysokiego i urządzenie sklepowe w dobrym stanie. Wiadomość ul. Ptaśnika 31 (pukać). Kolonia profesorska, od godz. 1—3. 9461

SPRZEDAM KAPELUSZE Hückla: brązowy i ciemny welurowy — nr 57—58. Wernyhory 24, m. 5. 9679

SPRZEDAM lakierki paryskie nowe nr 41, ul. Teresy 34, m. 8, g. 16-18

KUPIĘ gitarę strój włoski, Listy do Gaz. Lw. nr 9446

KUPIĘ męski pulower granatowy lub ciemno - popielaty, welurowy kapelusz popielaty nr 57 oraz ciepłą dolną bieliznę męską. Wszystko w pierwszorzędnym stanie. Wyspiańskiego 11 a, m. 5, od 3—5 godz.

SPRZEDAM ubranie wizytowe oraz odbiornik. Wiadomość: Akademicka nr 10, mieszk. 4. v

SPRZEDAM buciki męskie szewrowe nr 41 w dobrym stanie oraz meszty damskie lakiery nr 37 na niskich obcasach. Lwowskich Dzieci nr 36, mieszk. 4 v

SPRZEDAM okazyjnie biurko rzeźbione i obraz olejny. Lenartowicza 5, II. p., Herman, od 16—18 9453

PSYCHĘ nowoczesną orzech kaukaski sprzedam. Oglądać: Pełczyńska trzy, m. 1, parter. v

DO sprzedania kredens kuchenny — szafa i stół. Wiadomość: Sobińskiego 18 od 8—10 z rana. v

SPRZEDAM ubranie czarne, spodnie w paski, portfel piękny, „Zmierzch Izraela" Rolickiego, statyw fotogr. Pawlikowskiego 16, III. p., m. 7. od godz. 1 do 5. 9458

PŁASZCZ damski zimowy czarny — ciepły komplet, obrus lniany, sprzedam. Oglądać: Pełczyńska trzy — mieszk. 1, parter. v

FORTEPIAN dobrej marki, pierwszorzędny stan, sprzedam. Kordeckiego 33, m. 3, 3—6. 9463

POŁOWĘ kamienicy nowej komfortowej sprzedam. Gaz. Lw. 9464:

PŁASZCZYK, rajtuzki, czapkę na 2-letniego kupię Gaz. Lw. 9465

KUPIĘ śniegowce wysokie brązowe na buciki nr 33, kołnierz męski kangurowy, sweter męski, spódniczkę granatową wełnianą. Wiadomość — sklep chlebowy Sochackiego, Lwów, Słodowa 1. v

SPRZEDAM kołnierz skunksowy cerate na stół używaną 200×136 cm., biodrówkę, obrus biały file z serwetkami. Mikołaja 5, drzwi 6. v

ZEGAREK męski „Longines", złote kolczyki, sprzedam. Obwodowa 11 v

ZAMIENIĘ czółenka 36 na 35 lub duże 34. Listy do Gaz. Lw. 9486

SPRZEDAM płaszcz granat sukno na przeróbkę, kołdrę, buciki męskie nr 42. Oglądać od 9—6, Dunin Borkowskich nr 9 [illegible] — drugi dzwonek od góry. v

KUPIĘ śniegowce męskie sukienne na 42, zimowy płaszcz damski czarny. SPRZEDAM spodnie czarne frakowe, poduszkę gumową dla chorego. Kochanowskiego 5, m. 7. v

SPRZEDAM futro czarne konie, — kilimki, żółtego lisa. Łyczakowska nr 15, mieszk. 19. v

RYMARSKIE OKUCIA MOSIĘŻNE i ozdoby do uprzęży w wielkim wyborze poleca Inż. A. Sikorski, Warszawa. Próżna 10. 4296

KUPIĘ książki na 1, 2, 3, 4 klasę gimnazjalną. Zgłoszenia Stryjska 20 mieszk. dziewięć. v

PATEFON walizkowy „Odeon" sprzedam, ul. Bernsteina 6 II. piętro — mieszk. 8, po godz. 18-tej. 9915

KUPIĘ białe futerko lub ciepły płaszczyk dla dwuletniej dziewczynki. Lwów, Wyspiańskiego 40, m. 5. v

ZAMKI błyskawiczne, grzebienie — szczotki, sznurowadła, korki do butelek, pasta do obuwia, sprzedaż fabryczna D/H. Kurowski, Warszawa, Plac Napoleona 9. 4928

OZDOBY CHOINKOWE, świecidełka, zaczynamy sprzedaż od 10 października. Wysyłamy za zaliczeniem Hanna Mirecka, Warszawa, Marszałkowska 102, m. 33. 4930

SPRZEDAM kołnierz skunksowy — boty zakopiański 37—8 na sznurach, półbuciki granatowe 36—7, Tokarzewskiego 11 a m. 14, do godz. 10

KRYMKA na średnią, stan pierwszorzędny do sprzedania. Wiadomość — telefon 279—26. 9589

WOLNE POSADY

NIEMA dobrej POSADY bez ukończ. kursu NIEMIECKIEGO Głęboka 18.

GOSPODYNI Polka lub Ukrainka, która samodzielnie gotuje i pierze, poszukiwana do gospodarstwa w okolicy Lwowa. Zgłoszenia we środę i czwartek od 9—11 godz. w O. T. dom inżynierów, Lwów, Sykstuska 75

SŁUŻĄCA do wszelkich prac domowych, z praniem, potrzebna od zaraz. RUTOWSKIEGO siedem, mieszkanie czwarte, drugie piętro. 9715

DZIEWCZYNĘ do wszystkiego przyjmę na dobrych warunkach. Zgłoszenia: Pasaż Hausmana nr ośm — II piętro, drzwi nr 3. 9325

NIEMIEC z Rzeszy poszukuje intel. samodzielnej Polki do prowadzenia domu Tylko pierwszorzędna znajomość kuchni. Bardzo dobre warunki Listy Gaz. Lw. 9377

NATYCHMIAST są potrzebni piekarze na bardzo dobrych warunkach Piekarnia, Mączna 15. 9203

SPÓLNIKA, wspólniczkę, — fachowca z branży artykułów gospodarczych który poprowadzi sklep, poszukuję. Listy Gaz. Lw. 9280

POTRZEBNA dziewczyna do wszystkiego od zaraz; dobre warunki. Wiadomość ul. Klonowicza 18, m. 6.

ZOSTANIE przyjęta sekretarka na dogodnych warunkach. Wymagane: maszynopisanie oraz dobra znajomość języka niemieckiego. Zgłoszenia: I. Staatliche Trikotagenfabrik, Lemberg, Janowska 31. 9314

POTRZEBNI: stolarz, pomocnik stolarski i sekretarka z j. niemieckim, od zaraz. Zgłoszenia: Czereśniowa pięć, m. 1, od 1—3. 9382

POSZUKUJĘ młodej zdrowej mamki do karmienia dziecka, bardzo dobre warunki. Wronowskich 10, m. ośm, godz. 8—12. 9482

DOBRZE zapłacę samodzielnej uczciwej i czystej służącej. Skup, ulica Krakowska 3. 9498

ELEKTROBATTERIEFABRIK Lwów Pierackiego 20, przyjmie do pracy fizycznej kilku mężczyzn. Praca akordowa premiowana, — dodatkowy przydział żywności, dobry Ausweis. Zgłoszenia w fabryce od g. 8—15.

ELEKTROBATTERIEFABRIK Lwów Pierackiego 20, przyjmie do lekkiej pracy fabrycznej kilka kobiet. Dodatkowa żywność dobry Ausweis. Zgłoszenia w fabryce od g. 8—14.

POTRZEBNY kowal i stelmach do folwarku od zaraz. Samotny lub z rodziną. Zgłoszenia „Em_Pe" ulica Jagiellońska 15, między 9—12. v

PRZYJMĘ natychmiast fryzjera i fryzjerkę na dobrych warunkach — Leona Sapiehy 27. 9362

SŁUŻĄCĄ do wszystkiego przyjmę. Jabłonowskich 20 II. p., od 3—5.

POSZUKUJĘ furmana na dobrych warunkach możliwie od zaraz. Zgłoszenia: PLAC STRZELECKI TRZY, MIESZKANIE PIĘĆ. 9501

PRZYJMĘ dobrą krawczynię oraz podręczną do szycia, ul. Kadecka 10 mieszkanie sześć. v

PRZYJMĘ czeladnika lub pannę samodzielną. Sobieskiego 2, II. piętro m. 14, pracownia sukien damskich.

POSZUKUJĘ starszą kobietę z lepszego domu do dziecka rocznego — przy niemieckiej rodzinie za dobrem wynagrodzeniem. Tarnowskiego 65, I. p., mieszk. 4. v

MŁODA POLKA jako gospodyni do niem. domu zaraz poszukiwana, dobre traktowanie i zapłata. Miejscowość obok Lwowa. Pożądana solidna inteligentna osoba, która zna pieczenie i gotowanie. Zgłoszenia Lwów, Gazeta Lwowska nr. 10207

DO małego przedsiębiorstwa koło Lwowa potrzebna sekretarka. Listy do Gaz. Lw. nr 9443:

SZUKAM posługaczkę uczciwą, katoliczkę z praniem. Zielona sześć — mieszkanie pięć, parter. v

AGENTÓW rejonowych na Galicję branży spożywczej, poszukujemy. — Oferty „Atlas" Warszawa, Al. Jerozolimskie 32, nr 4891:

DO Zakładu Metalowo - Przetwórczego położonego w dystrykcie krakowskim poszukuje się: 2 dysponentów materiałowych, 3 kalkulatorów (TA) technicznych ze znajomością rzemiosła ślusarskiego, blacharskiego i elektrycznego, 1 planowego. Urządzenia wnętrza, miejsca pracy, odpowiednie mieszkanie i utrzymanie jest zapewnione. Zgłoszenia uprasza się kierować Gaz. Lw. 4944

DNIA 30. 9. 1943 skradziono portfel wraz z dokumentami, to jest: legitymację szkolną wniosek na bilet kolejowy. Proszę o zwrot tych papierów drogą pocztową na nazwisko Maćków Bolesław, Mszana 144. v

DO prowadzenia gospodarstwa wiejskiego u samotnego, poszukiwana inteligentniejsza lepsza służąca za Ausweisem i jej pomocnica. Listy do Gaz. Lw. 4953

NIEMIECKA PRYW. SKA przyjmie sekretarkę. Wymagana znajomość języka niemieckiego, prac biurowych częściowo księgowości. Wynagrodzenie według umowy. Zgłoszenia tylko pisemne do Donauländische Treuhand. u. Organis Ges. m. b. H. — Lwów, pl. Smolki 4, m. 9. v

DO sześciomiesięcz. dziecka poszukuje się czystej posługaczki — bez spania. Wołyńska 31. m. 18. 10129

DWIE uczciwe pomocnice do kuchni umiejące prać bieliznę, zostaną natychmiast przyjęte. Cafe und Restaurant „Corso" A. Hitler Ring 11 Zgłaszać się codziennie 8—9 rano.

ZAUFANA czysta służąca ze znajomością jęz. niem. zaraz poszukiwana. Przemyślanyer Hof, Przemyślany

DZIEWCZYNA ponad 20 lat do posyłek może się zgłosić od 13—14 g. Lwów, Wienerstr 205/1. 10137

DLA naszej fabryki marmelady poszukujemy: 1 energicznego magazyniera dla magazynu surowców — 1 fachowego kucharza do gotowania marmelady jako zastępcę kochmelstra, 30 dziewcząt lub kobiet — do lekkich robót. Ostfrucht G. m. b. H. Marmeladen u. Essig Fabrik, Lemberg. Sommersteinstrasse 170. 9589

Ogłoszenie Izby Lek.-Dentystycznej

Uczniowie techniczno-dentystyczni, którzy mają za sobą dwa lub trzy lata pracy u lekarza-dentysty albo u upr. technika-dentystycznego i są w Izbie Lek.-Dentystycznej zarejestrowani, zgłoszą się dnia 18 października 1943 o godz. 8 rano do egzaminu dla uczni, Lwów, Konopnickiej 3. Każdy uczeń ma przynieść z sobą podanie o dopuszczenie do egzaminu i jako załączniki:

1) świadectwo urodzenia;
2) świadectwo ukończenia 7 klas szkoły powszechnej;
3) świadectwo pracy u lekarza-dentysty lub od upr. technika-dent.;
4) numer rejestracji w Izbie Lek.-Dentystycznej;
5) świadectwo zdrowia od dzielnicowego lekarza.

Należy przynieść z sobą: techniczno-dentystyczne instrumenty, ciemny płaszcz, materiał potrzebny do pracy w metalu i kauczuku.

Bliższe dane co do egzaminu i taksy otrzymają uczniowie w Izbie Lek.-Dentystycznej.

Lwów, dnia 1 października 1943.

gez. Dr. DOPHEIDE — Medizinalrat

WPISY

NA 3 MESIĘCZNY KURS HANDLOWY (wieczorny) dla dorosłych, rozpoczynający się 15 października przyjmuje Dyrecja Publ. Kupieckiej Szkoły Zawodowej, Lwów, Kołłątaja 8 codziennie w godzinach popołudniowych.

Jednorazowa opłata za kurs 63 zł. Ukończenie kursu jest równoznaczne z ukończeniem wyżej wymienionej szkoły.

---

† Za spokój duszy mego nigdy nieodżałowanego męża ś. p. Inż. **FRANCISZKA OTTOKARA PONIŻIŁA**, lat 41 asesora P. K. P. Lwów, zostanie odprawiona 9. października b. r. w sobotę o godz. 7.30 rano. MSZA ŚW. w kościele parafialnym Św. Antoniego, poczem nastąpi o godz. 9-tej ekshumacja zwłok do własnego grobowca na cmentarzu Łyczakowskim na które to obrzędy zaprasza Kolegów i Znajomych w ciężkim smutku pozostała **Żona.**

---

† W pierwszą rocznicę śmierci śp. **JANA SADKOWSKIEGO** emeryt. maszynisty kolejowego P. K. P., ukochanego Męża i Ojca odprawiona zostanie MSZA ŚW. ŻAŁOBNA przed Wielkim ołtarzem w kościele OO. Bernardynów w sobotę 9. października 1943 r., o godz. 8-mej rano, o czym zawiadamiają

Żona, Dzieci, Wnuczki i Rodzina.

---

† Dnia 7. października 1943 r. o godzinie 6-tej rano w kościele Marii Magdaleny zostanie odprawione — NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE za duszyczkę mego ukochanego i najdroższego synusia **LESZKA SIUDY** — o czym zawiadamia **Matka.**

---

† ZA spokój duszy ś. p. **ZOFII ZABIECKIEJ**, w pierwszą rocznicę śmierci, odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE w sobotę dnia 9. października 1943 r., o godzinie 7-mej rano. w kościele OO. Franciszkanów we Lwowie.

---

† Ś. p. **MARIA OLGA z Trembickich WÓJCIKOWA** po długich a ciężkich cierpieniach — opatrzona Św. Sakramentami, zmarła w 68 roku życia w poniedziałek dnia 4. października 1943 roku. Obrzęd pogrzebowy odbędzie się we czwartek dnia 7. października 1943 r., o godz. 3-ciej pop., z Domu Przedpogrzebowego przy ul. Kochanowskiego l. 94, na cmentarz Łyczakowski.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE odbędzie się w sobotę dnia 9-go października 1943 r. w kościele parafialnym Św. Mikołaja o godzinie 9-tej rano.

Córka, Syn i Rodzina.

POLECENIA GODNE FIRMY

DLA WAS DZIECI POLECAMY — nową piękną książeczkę z kolorowymi obrazkami p. t. W. Paszkowska „LISKOWE WIERSZYKI". Wesołe wierszyki z przygodami dzieci w lesie. Cena 9 zł. z przesyłką poczt. 10.80 zł Doskonała książeczka do czytanek — dla młodszych klas — szkół powszechnych. Do nabycia w każdej księgarni. — Wydawnictwo Księgarni MICHAŁ KOWALSKI — LWÓW, LEGIONÓW 19.

ZEGARY elektryczne — ŻARÓWKI, sprzedaje — PŁYTY gramofonowe (łom), kupuje Foto-Elektro-Laboratorium A. Świtalski, Sienkiewicza 2

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — LWÓW, ul. TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż — kupno książek nowych, okazyjnych antykwarycznych. Grafika - sztychy

BIŻUTERIA SZTUCZNA duży wybór w najstarszej aryjskiej firmie: JAN SELTENREICH, Lwów, PLAC HALICKI 14. Tamże fachowa naprawa wszelkiego rodzaju zegarków.

WARTOŚCIOWE KSIĄŻKI i całe księgozbiory kupuje stale KSIĘGARNIA J. FOITIKA, Lwów, Wehrmachtstr. (Batorego) 30. 4835

PRZYBORY SZEWSKIE i rymarskie wosk, smoła, barwniki do skór, — WILBRA, OKOLIT, czernidło, klej w płatkach BERLEJ — poleca firma WŁODZIMIERZA RUBLA Lwów KOPERNIKA 16. 4802

KUPCY — SPÓŁDZIELNIE! Po cenach FABRYCZNYCH dostarczamy następujące wyroby reprezentowanych fabryk i wytwórni loco nasz Skład Konsygnacyjny we Lwowie: GOSPODARCZE: BARWIKI do tkanin (kolory bez ograniczeń) PASTA do obuwia w tuz. i luzem pasta do podłogi w 1 kg. puszkach, — sucha zaprawa „Froter", ULTRAMARYNA do bielizny i bielenia. MYDŁO namiastkowe, toaletowe i do prania i w. i. SPOŻYWCZE: „Manganit" i „Ideal" — soda oczyszczona 98 proc., budynie, cukier wanil., kwasek cytr., proszek do pieczenia, olejki do pieczenia, zaprawa do wódek i w. i. GALANTERIA i KOSMETYKA: lustra i lusterka kieszonkowe, sztuczne kwiaty, kremy, wody kwiatowe. WORKI i TORBY papierowe wszystkich rozmiarów — B/H Dr GÓRSKI & POLAŃSKI, LWÓW — Friedrichów 5 (obok Pl. Akademickiego) telefon 215—27 Żądać szczegółowych cenników.

KSIĘGARNIA H. ŁOPIEŃSKI, Lwów KOPERNIKA 12, kupno i sprzedaż książek z różnych dziedzin wiedzy.

ZGUBY

UCZCIWEGO znalazcę — proszę o zwrot peleryny czarnej zgubionej w Kinie Park w ubiegłą niedzielę o godzinie wpół do 9-tej, dobre wynagrodzenie. Dembińskiego 16. mieszkanie 3 godz. 6-ta. 9163

ZAGINĄŁ piesek młody spaniol — biały w brązowe łaty — wabi się „CZARUŚ"; proszę o przyprowadzenie za wynagrodzeniem Reymonta dwa, mieszk. pięć. 9199

Z 29. na 30. września 1943 r. została skradziona KLACZ szpakowata, znaki: gwiazdka na czole, tylna noga lewa nieco grubsza, przednia zatratowana, wysokość 195 cm. Kto by coś o tem wiedział, proszę dać znać za wynagrodzeniem 1000 zł Adres: Dumen Andrzej — wieś Wodniki, p. Stare Sioło. 9585

ZGUBIONO papiery (samochodowe) Ost 115851, ostrzega się przed nadużyciem. 9876

DNIA 30. września zgubiono paczkę (polskie elementarze) górna Gródecka. Uprasza się o zwrot do Parafii Św. Elżbiety. 9954

DNIA 28. 9. 1943 r., skradziono metrykę chrztu, książeczkę Kasy Chorych, Fahrkartę na rower wraz z marynarką w dobrym stanie z pomieszkania. Portach Włodzimierz, Ujejskiego 8 A, mieszk. 10.

ZGUBIONO przed Dworcem Głównym pled tygrysi. Znalazca zechce pisemnie zawiadomić: Romanica S., Wagilewicza 3, m. 6. za nagrodą 500 zł. Dyskrecja zapewniona. 9423

DNIA 25. 9. 1943 zgubiono na dworcu Tarnopol Ausweis — wydany przez Kreishauptmanna Tarnopol — legitymację Społecznej Ubezpieczalni Lwów, jak również inne dokumenty na nazwisko Tyrański Wasyl urodz. 1922 r. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem: Tyrański Wasyl, Zbaraż pl. A. Hitlera 70 lub Lwów, ulica Sobieskiego 43, m. 9.

ZGUBIONO teczkę z dokumentami i kartę żywnościową C na nazwisko Mychas Osyp, ul. Grodzickich 3. — Znalazcę dobrze wynagrodzę i daruję jemu teczkę. 9406

DNIA 22. 9. 1943 na pl. Solskim — przy stoisku z wodą sodową, wyrwał mi złodziej torbę wraz z dokumentami, a to; 1) Ausweis biały nr 2026 Volksdeutsche Mittelstelle; 2) Bescheinigung Einwanderungs-Kommision N ad 903, na imię — Dotzauer Josephine 3) świadectwo ślubu, 4) zezwolenie na sprzedaż wody sodowej na imię Dotzauer Feliks, oprócz gotówki także sweter, dwie apaszki i klucze. Dokumenty unieważniam. — Złodzieja proszę o zwrot dokumentów a znalazcę oddać Pełczyńska 21.

PIESEK belgijczyk maści żółtej — kudłaty wabi się „MIKUŚ" zabłąkał się 3. października. Odprowadzić za wynagrodzeniem ul. Szymona (boczna Batorego) nr 1. II. p., m. 9.

ZGUBIONO Kennkartę na nazwisko Kordys Edward, Zboiska, Mickiewiczastr. 318. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

ZGUBIONO dokumenty zameldowania, 2 paszporty, kartę rejestracyjną, 3 metryki, Ausweis, 2 wyciągi metrykalne, druki na Kennkartę na nazwisko Tatarkowski, Janowska 50 proszę o zwrot za wynagr.

SKRADZIONO dokumenty na nazwisko Liskowicz Alicja; — uczciwego złodzieja proszę o zwrot — za wynagrodzeniem. 9495

SKRADZIONO Ausweis i potwierdzenie zameldowania Matiaszów Aniela Stryjska 72. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem.

ZGŁOSZENIE policyjne na nazwisko Szuwalska Zofia zgubiono 26. 9. br. w okolicy Dziewiętnik

SKRADZIONO Ausweis wyd. przez OOstbahn nr 35 dnia 29. 9. w tramwaju nr 3. na nazwisko Treszer Mieczysław, Lwów ul. Małeckiego pięć, mieszk. 11. 9511

SKRADZIONO Ausweis nr 58 dnia 28. 9. wystawiony przez Straż pożarną we Lwowie na nazwisko Józef Pawlik, szofer

AUSWEIS Ostbahn na nazwisko Józefa Kwaśnica skradziono. Zwrot: Zamarstynowska 12 m. 18.

ZGUBIONO Kraftfahrzeugschein — auta ciężarowego V Ost — 22176. Ostrzega się przed nadużyciem. — Lemberger Rauchwaren — Zurichtereien u.- Farbereien, Lwów, ulica Zborowskich 44.

DNIA 30. b. m. zaginął z kamienicy przy ul. Bożniczej 20 lub Owocowa 5, piesek maleńki, czarny — ratlerek młody pięciomiesięczny. — Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokiem wynagrodzeniem.

DNIA 27. 9. na ul. Syryjskiej zgubiono kartę rozpoznawczą nr 0108, na nazwisko SOKOŁOWSKA Agnieszka, Sokolniki.

ZNAJOMY człowiek, który w niedzielę o godzinie 21-szej zabrał mi walizkę i plecak z pociągu tarnopolskiego, proszony jest o oddanie w przechowalni dla nie-niemców o godz. 18-tej, w przeciwnym razie oddam sprawę policji.

ZGUBIONO dnia 20. 9. 1943 r. Ausweis nr 985 wydany przez Technische Fach - Kursen na nazwisko — Krasicki Witold.

ZGUBIONO szczękę na 11 zębów na ulicy Ormiańskiej róg Grodzickich. Łaskawego znalazcę wynagrodzę. — Wiadomość: Ormiańska 30, m. 1 — KUKLIŃSKA.

SKRADZIONO Ausweis nr 44 wyd. przez Bacutil Kons. Fabrik i kartę żywnościową nazw. Helena Błażko.

ZGUBIONO teczkę z dokumentami, metrykę i karty żywnościowe na październik (całej rodziny). Proszę łaskawie zwrócić za wynagrodzeniem 200 zł ulica Zielona nr 56 — mieszk. 2. Buczacki.

SKRADZIONO 30. 9. 1943 w tramwaju nr 9 portfel z gotówką (310 zł.) i dokumenty: Personalausweis 57226 wydany przez Distriktskammer Lemberg, zielony Musterungsentscheid na nazwisko Kniażewski Georg. Przestrzegam przed nadużyciem zwrot dokumentów wynagrodzę

SKRADZIONO dnia 30. 9. b. r. w tramwaju nr 9, torebkę wraz z dokumentami na nazwisko Jasińska Józefa, Ausweis Galikol, paszport rosyjski, świadectwo zwolnienia z Arbeitsamtu. Łaskawego posiadacza proszę o zwrot dokumentów na adres Rozwadowskiego 11, mieszk. 10 b — za wynagrodzeniem.

DNIA 19. września skradziono na placu Halickim portfel. Dam wysoką nagrodę za zwrot dokumentów firmowych. Jordam, Plac Bernardyński nr dwa. 9560

ZGUBIONO paszport, książeczkę wojskową, metrykę ślubu na nazwisko: Sawicki Tadeusz oraz wyciąg metryki na nazw. Smidt Władysław.

DNIA 30. 9. 1943 zgubiono Ausweis Baudienstu Abt. 1/500 oraz Ausweis prywatny wydany na Ochronek 8 na nazwisko Stasiów Adam. Kamieniecka nr 14. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot za wynagrodzeniem.

BESCHAFTIGUNGSAUSWEIS 707/43 wydany przez Stadtschulamt — dn. 13. 9. 1943 (prolongata do 31. 12. 1943) na nazwisko Kisiłowski Johann, skradziony z portfelem dnia 28. 9. 1943 w tramwaju nr 3. między godz. 18—18.30

DNIA 30. 9. b. r. skradziono portfel z pieniądzmi i dokumentami, legitymację kol. na nazwisko Stanisław Andruchów, maszynista kol., kartę żywnościową na październik, dokument z Parowozowni, z biura personalnego że jestem chory, kartę węglową syna Władysława, ślusarza montowni maszyn we Lwowie. Wyżej wymieniony prosi o zwrot dokumentów pod adresem Wienerstr. (Gródecka) 29, brama 4 mieszk. 43

DNIA 30. 9. br skradziono w tramwaju portfel z dokumentami na na zwisko Paliszewski Roman, Ausweis nr 18731 wydany przez Finanzinspektor Lemberg Land Nachtausweis oraz paszport sow. nr 746201, wydany przez 6 Kom. milicji. Proszę o zwrot dokumentów

ZGUBIONO 29. września w przechodzie Sieniawska, Marii Śnieżnej dokumenty, pieniądze. Uczciwy znalazca proszony o zwrot Zamkowa 1, mieszk. 2. Franciszka Kaniak.

SKRADZIONO dokumenty, Kennkartę, kartę wydaną przez Warszawski Arbeitsamt nazw Pyrek Weronika. KTO przez pamięć ku drogim osobom ofiaruje płaszcz lub na przeróbkę dla naprawdę biednej matki lub starą odzież dla 9-letniego i 7-letniej, odrobię z chęcią posługą. Listy do Gaz. Lw. 9588:

SKRADZIONO 30. 9. 1943 zieloną torbę wraz z Ausweisem na nazwisko Halina MURY, Toruń, Backergasse 7, policyjne zameldowanie we Lwowie i Passierschein. — Proszę o zwrot: Bonifratrów 14 m. 8.

DNIA 29. 9. 1943 r., zgubiono Ausweis wydany przez Kolej wschodnią oraz policyjne zameldowanie, wszystko na nazwisko Elżbieta Turkowska, zamieszkała Lwów, Łyczakowska 4, mieszk. 64. Zwrot wynagrodzę. Ostrzega się przed nadużyciem

SKRADZIONO dokumenty: Ausweis z lotniska Skniłów zaświadczenie biletu kolejowego, polski dowód osobisty, metrykę, wyciąg metryki — 5 punktów na premię za kontyngent na nazwisko DOLIŃSKI ANTONI, Hodowica nr 28.

LOKALE

DOM 3—4 pokoje, ogród, stajnia na konia odnajmę, dobrze zapłacę. Wiadomość: Lelewela 15, m. 4. 9279

2-POKOJOWE, pełnokomfortowe — mieszkanie, może być na peryferiach poszukuję. Zwrot kosztów remontu Sklep spożywczy, Zimorowicza trzy

4 POKOJE komfort, zamienię za 3 ewent. dopłacę. Gaz. Lw. 9542

LOKAL 4-pokojowy z kuchnią i łazienką nadający się na biuro i mieszkanie, z urządzeniem do odstąpienia od zaraz. Konopnickiej 4 — m. 7, telefon 264—68 9586

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego z osobnym wejściem. Zapłacę czynsz z góry. Wiadomość Gaz. Lw. 9599 lub Litewska 33 (dolny dzwonek).

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, gaz, okolica Rynku za takie same lub 1 pokój, kuchnia gaz, okolica Łyczakowa, Piekarskiej, Kochanowskiego. Zgłoszenia Rynek 12 a, m. 11 9974

WARSZAWA Pensjonat ul. Moniuszki 7/3, w pokojach bieżąca woda

PRZYJEZDNY Polak poszukuje pokoju umeblowanego na 2—3 dni w tygodniu przy samotnej kulturalnej osobie, okolica Potockiego, Listopada, Nabielaka. Zapłaci wedle umowy. Gaz. Lw. 9366

POSZUKUJĘ 1—2 pokoi z kuchnią, z gazem na piętrze za odstępnem — dzielnica obojętna. Gaz. Lw. 9408

POLAK poszukuje od zaraz wytwornie umeblowanego pokoju z osobnem wejściem. Cena obojętna. Listy do Gaz. Lw. nr 9340

ARCHITEKT poszukuje pokoju umeblowanego, gaz, łazienka, z osobnem wejściem, cena obojętna Listy do Adm. Gaz. Lw. 9437

PRZYJMĘ pana lub panią na wspólne mieszkanie komfortowe. Lwów — Szkarpowa 3, m. 4. 9524

ZAMIENIĘ pokój ładny z gazem za 1 mieszkanie lub z kuchnią. Zgłoszenia: Łyczakowska 16, II. piętro. mieszkanie 16.

DO wynajęcia pokój i kuchnia na Zamarstynowie. Wiadomość: Bema nr 18 drzwi 17.

ZAMIENIĘ czteropokojowe ładne mieszkanie pełnokomfortowe na dwu pokojowe z gazem za zwrotem przeprowadzki. Gaz. Lw. 9527

MAM 3-letnie dziecko, szukam jakiegokolwiek mieszkania za pracę — najchętniej dozorcówkę. Łaskawe listy do Gaz. Lw. 9555:

ZAMIENIĘ 2 pokoje, kuchnia, przed pokój elektryka na Kochanowskiego za zwrotem remontu na 1 pokój — kuchnia z elektr. Gaz. Lw. 9572

POSZUKUJĘ dużego pokoju umeblowanego z wygodami i używalnością gazu, samotny inżynier na stanowisku we Lwowie. Zgłoszenia proszę kierować do Gaz. Lw. 10057

POSAD POSZUKUJA

WDOWA młoda zdrowa z 9-letnim synem zajmie się gospodarstwem w intel. domu lub u samotnego pana. Listy Gaz. Lw. 9359

PANNA intel. poszukuje pracy u samotnych starszych intel. panów — która zajmie się gospodarstwem domowem. Pełnoadresowe listy Admin. Gaz. Lw. 9459:

POSZUKUJĘ pracę w charakterze buchaltera, magazyniera ekspedjenta transportu, możliwie w majątkach prowincjonalnych. kilkuletnia praktyka. Zapotrzebowanie zgłaszać do Gaz. Lw. nr 9530:

MŁODA panienka, średnie wykształcenie z dobrej rodziny, szuka pracę biurowej za utrzymanie: buchalteria, maszyna ewent. zajmie się małym gospodarstwem lub wychowaniem dzieci (francuski), tylko prowincja. Sambor Poste - restante „23".

ROZMAITE

„ARGENTAN" okucia do uprzęży z białego metalu. Wyłączna sprzedaż, Skład przyb. szewskich i rym. I. Bogdanowicz i Ska., Warszawa — Graniczna 6. telef. 613—22. 4397

AKUSZERKA STOJKOWA, Lwów. Ormiańska dwa 9322

ROZWODY, separacja, alimenty — informuje doświadczony prawnik — Warszawa, Rysia 1, m 2 Zamiejscowym listownie. 4786

NAPRAWA wyrobów srebrnych i złotych CZARNIECKIEGO 2. 9646

LEGALIZACJA odpisów i tłumaczeń Lwów, BRAJEROWSKA 10, I. p

STARE OBRAZY odczyszcza, odnawia, rekonstruuje najnowszymi sposobami Jarosiewicz Janusz, — art. mal., Rutowskiego 18, Muzeum 7707

PODANIA, TŁUMACZENIA, przepisy na maszynie, prawn., naukowe techniczne prace wykonuje BIURO Dr GRIEGA, Sykstuska 14. 9493

DO KENNKART druki, legalizację dokumentów — załatwia biuro Dr Griega, Lwów. Sykstuska 14. 9494

FOTOGRAFIE legitymacyjne na POCZEKANIU, artystyczne portrety wykonuje najtaniej szybko — pięknie ZAKŁAD ARTYSTYCZNEJ FOTOGRAFII — Lwów Zyblikiewicza 21

KAŻDY SPRAWUNEK załatwię C. w Warszawie Informacje bezpłatne J. Dorożyński, Warszawa, skrytka pocztowa 1084. 4793

ADWOKAT Konsystorski B. Głowacki w Warszawie przeniósł kancelarię na ul. Czerniakowską nr 200 m 33. telefon 8—69—70 i przyjmuje w sprawach rozwodowych Zamiejscowym listownie. 8184

KUPIĘ akcje przemysłowe, Bank Polski oraz pożyczki państwowe, Warszawa C 1. Skrzynka poczt. 1068

PRZEPISYWANIE na MASZYNIE dokumentów do legalizacji notarialnej. TŁUMACZENIA — PODANIA wypełnianie wszelkich druków życiorysy, listy — KOSZTORYSY techn. BIURO TŁUMACZEŃ — LWÓW — ROMANOWICZA 2 (obok Notariatu)

ARYSKIEGO pochodzenia dowody przeprowadzą metryki wydobywa (ze wszystkich krajów) heraldyk (Sippenforscher) Dr D. Mudretzkyj. Kraków, Reforyka 17/4, Wiedeń 110. Türkenchauzstr. 1. 4740

DYWANY, obrazy przeciw molom, pluskwom i innym insektom dezynfekuje „Gazochemia" Lwów, Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. — Telefon nr 271—06. 4873

WÓZKÓW dziecięcych naprawa i odnawianie Kochanowskiego cztery — ślusarnia w podwórzu. 9341

PO remoncie została otwarta Kawiarnia - Restauracja Hochecker — Hermańska osm. 9505

GAZ przeciw pluskwom, najskuteczniejszy środek „Gazochemia" Lwów Hauptstr. (Piłsudskiego) nr 21. — Telefon 271—06. 4871

RECEPTY CHEMICZNE. — Zimne ognie, inne. — Warschau C 1 — Postfach 356

KTÓRA z poważnych pań pomoże przed rumacją pożyczając 6 tys. zł. młodemu przystojnemu Polakowi na parę tygodni; zwrot gwarantowany, wynagrodzenie według umowy Listy poważne do Gaz. Lw. 9552:

MAŁŻEŃSTWA

CZŁOWIEK intel. musi umieć po niemiecku!! Uczy: GŁĘBOKA 18.

JAKŻE ciężko żyć samemu. Ta monotonia szarego życia znudziła mi się strasznie, a jestem już po trzydziestce, marzący, wysoki szatyn. Która z pań/Polka do lat 30, możliwie ładna i z mieszkaniem w celu matr. poda swój adres do Adm: Gaz. Lw. nr 9504:

SŁOŃCA, pogody ducha, szuka w samotnym, starszym miłośniku przyrody starsza emerytka z własnym domem. List Gaz. Lw. 9348:

KULTURALNEGO z zabezpieczonym bytem pozna starsza emerytka z własnym domem w IX. dzielnicy Lwowa. Gaz. Lw. 9349:

TRZY wysokie 20-letnie i bardzo wesołe dziewczynki, pragną poznać trzech intelig., wesołych i przystojnych Polaków, najchętniej widziani lekarze, inżynierowie. Cel matr. Listy z fotografiami kierować Admin. Gaz. Lw. nr 9432:

WOLNA kobieta 30-letnia z dzieckiem 9-letnim poszukuje człowieka bardzo solidnego by mógł zastąpić dziecku ojca a mnie męża od lat 40 do 50. Listy do Gaz. Lw. 9428:

PANNA samotna, lat 32, niebrzydka, przyjezdna, z braku znajomości pragnie poznać towarzysza życia — Polaka, intel. z własnym mieszkaniem. Cel matr. Pełnoadresowe listy do Gaz. Lw. 9460:

MŁODY, przystojny handlowiec, doskonała prezencja (własne przedsiębiorstwo) bawiący przejazdem w Stanisławowie, pragnie poznać lub nawiązać korespondencję z piękną i miłą panią w wieku od lat 17 do 30 w celu matr. Poważne listy ze zdjęciem kierować Poste - restaunte — Stanislau R. 6. 4955

PANI samotna intel. o łagodnem charakterze i dobrego serca, — nie dzisiejszych zasad z własnem mieszkaniem, pragnie poznać pana wiek 45—50 lat tych samych zalet — rzemieślnika, bez nałogu. Cel matr. Odpowiadam pełnoadresantom. Listy do Gaz. Lw. 9559:

PANIENKA ładna, intel., materialnie niezależna, poważnie myśląca, z braku znajomości pragnie poznać pana od 25—35 lat na stanowisku, który lubi jesień, spacery i Kino. Cel matr. Listy Gaz. Lw. 9558:

CZY znajdzie się wysoki pan od lat 24—33 któryby podał dłoń osiemnastoletniej bez przeszłości. Cel matr. Listy tylko poważne do G. L. 9580

Wyszła z druku książka:

PRZYGODY ROBINSONA KRUZOE

Powieść dla młodzieży z 8 ilustracjami w tekście, barwna okładka, około 200 stron druku, oprawa kartonowa półpłócienna.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNI **MICHAŁ KOWALSKI**

Lwów, Legionów 19

Do nabycia w każdej księgarni.

GORZELANI i pomocnicy Gorzelanych

poszukiwani. Oferty kierować do NACZELNEGO ZWIĄZKU GOSPODARKI ZIEMNIACZANEJ Kraków, Basztowa 4. 4920

MYDŁO i ŚWIECE

na kartki październikowe

„KOSMETYKA" Batorego 9.



aby usunąć dokuczające nagniotki. Natychmiast po nałożeniu elastycznej opaski Elastocorn ustępuje dręczący ból.

ELASTOCORN

„PLUTON" T. i M. Tarasiewiczów S. A. sklep we Lwowie Akademicka 12 sprzedaje kostki i płyn Mage proszki do pieczywa, babki supy sosy, galaretki i inne artykuły spożywcze. Na prowincję wysyła na żądanie cenniki. Odsprzedawcom udziela rabatu.

INTELIGENTNA b. szlachetna pani po40-tce pozna w celu matr. pana ze sfer rzemieślniczych lub emeryt do lat 55. Wdowcy mile widziani (żonaci wykluczeni). Gaz. Lw. 9497

PRYWATNE

SZYBKO nauczyłam się MÓWIĆ po NIEMIECKU: GŁĘBOKA 18!!!

BOJ GENEK! Zgłosić się u Jurka Woszczerowicz, Batorego 34. 917

POMOGĘ znajomym ze Stanisławowa — Waldek Zadwórzańska 4. Listy do Gaz. Lw. nr 9199

EMERYT prosi samotną emerytkę naucz. o odebranie odpowiedzi na list wysłany do Adm. Gaz. Lwów dnia 21. września pod podanym liście szyfrem Główna poczta Lwów Poste - restante

DITA Danusia Skowrońska, Warszawa. Przesyłamy serdeczne pozdrowienia Tobie i Mikołajowi z Krakowa. Dajcie znak życia do Gaz. Lw. pod nr 9477 Kotowscy.

KTO pożyczy 3 tys. zł. zgrabnej, niebrzydkiej, samotnej, lat 33, w zamian dużo wdzięczności. Anonimy bezcelowe. Cel matr. Gaz. L. 9269

DZIUNEK proszę przyjdź. Inka

WYSOKI brunet w zielonym ubraniu, który dnia 27. 9. 1943 przejeżdżał w Nowym Zagórzu z pociągu jadącego na Chyrów do pociągu jadącego na Łupków, jest proszony przez osobę którą pytał się „dokąd jedzie" o podanie sposobu skomunikowania się z nim

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 105-21 Działu ogłoszeń 200 06 — terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ulica Sokola